Konkurs dla prenumeratorów - 50 premij.

WSCHÓD

Lwów
Stanisławów
Tarnopol

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 61 Cena **20** gr. Rok II.
Dnia 30 września 1937.
WYCHODZI 10, 20 i 30 KAŻDEGO MIESIĄCA
REDAKCJA i ADMINISTRACJA
AGENCJA „WSCHÓD"
Lwów, ul. Piłsudskiego 21. - Tel 210-86

ŻYCIE MIAST i WSI WOJEWÓDZTW POŁUDNIOWO-WSCHODNICH



P. Marszałek Śmigły Rydz ściska dłoń jednego z dowódców defilujących jednostek wojskowych.



Fragment z uroczystego powitania oddziałów wojskowych, powracających z manewrów do swej siedziby we Lwowie. Przemawia prezydent miasta dr Ostrowski do dowódcy powracających oddziałów, gen. Czumy. W głębi widoczny ks. arcybiskup dr Twardowski i dowódca korpusu gen. Tokarzewski - Karaszewicz ze swoim sztabem. (Fotografował P. I.).

„Winobranie" w Zaleszczykach.



Korowód podolski w regionalnych strojach z wieńcem dożynkowym, w który zostały wplecione owoce i winne grona, w czasie tegorocznego obchodu „Winobrania" w Zaleszczykach.

Pożegnanie rezerwistów
w lwowskich pułkach piechoty.

We Lwowie po ukończeniu manewrów odbyło się w lwowskich pułkach piechoty uroczyste pożegnanie żołnierzy, opuszczających szeregi armii czynnej, a przechodzących do rezerwy.

Rezerwistów żegnali dowódcy pułków w otoczeniu całego korpusu oficerskiego, kompanii honorowej z pocztem sztandarowym i orkiestrą.

Dowódcy pułków składali życzenia żołnierzom, odchodzącym do cywilnego stanu — powodzenia w pracy. Podkreślili konieczność łączności z pułkiem przez pracę w Związku Rezerwistów, który spaja w jedną całość armię czynną z rezerwą.

W pożegnaniu wzięła udział delegacja Związku Rezerwistów. Referent wychowania obywatelskiego Zarządu grodzkiego Związku Rezerwistów radca Marian Dziędzielewicz przedstawił znaczenie Związku i gorąco zaprosił do współpracy. Związek Rezerwistów, to dalszy etap pracy żołnierskiej, który rozszerza i udoskonala umiejętności wojskowe, a zwłaszcza utrzymuje ducha żołnierskiego, niezbędnego każdemu rezerwiście.

Uroczystości zakończyły się przy dźwiękach orkiestry defiladą.



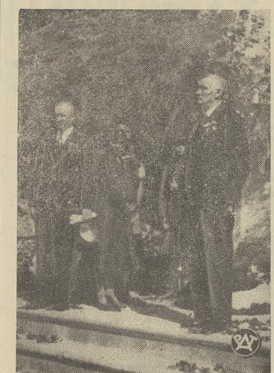
Zdjęcie obok przedstawia poświęcony niedawno temu pomnik Legionistów polskich, poległych na Bukowinie w czasie wojny światowej. Pomnik ten stanął na cmentarzu w Czerniowcach.

Odezwa przez radio
GENERAŁA GALICY.

Przewodniczący Organizacji Wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego **gen. Galica** wygłosił przez radio następujące przemówienie:

„Jako przewodniczący Organizacji Wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego, pragnę dziś powiadomić wszystkich współobywateli, **w szczególności zaś działaczy wiejskich, że Organizacja Wiejska zmontowała już komórki organizacyjne O. Z. N. wojewódzkie, czyli okręgowe i powiatowe, czyli obwodowe, na terenie całej Rzeczypospolitej.** Obecnie rozpocznie się we wszystkich województwach i powiatach żywa praca około zorganizowania **komórek gminnych**, czyli oddziałów gromadzkich.

Jako zasadę struktury tymczasowych władz organizacyjnych, przyjęliśmy powoływanie dla każdej komórki trzech organów, o ściśle określonej funkcji, kompetencji i odpowiedzialności,



Zjazd Organizacji Wiejskich OZN. na Wołyniu.
Zdjęcie przedstawia senatora gen. Galicę w towarzystwie prezesa Okręgu Wołyńskiego O. Z. N. dyr. Lewickiego po złożeniu wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza w Busku.

a to: tymczasowych przewodniczących, jako organów rozkazodawczych na sposób hierarchiczny, wprost wojskowy, tymczasowych rad przybocznych (tzw. prezydiów), liczących każda od 10 — 20 członków, jako czynnika doradczo - opiniodawczego, oraz sekretarzy — jako organów wyłącznie wykonawczych.

System ten nie tylko nie wzbudził nigdzie w terenie najmniejszych zastrzeżeń, **ale przyjęty został ze zrozumieniem i powszechnym uznaniem go za jedyną celową formę zagwarantowania Obozowi sprawności organizacyjnej.**

Co do wspomnianych rad przybocznych, mają one za zadanie wydobywanie z terenu wszelkich zagadnień, przepracowywanie ich i realizowanie we własnym zakresie, bądź też wysuwanie ich wyżej, do rozważenia i ewentualnego realizowania przez wyższe komórki organizacyjne Obozu.

Przy dobieraniu współpracowników staraliśmy się być jaknajbardziej obiektywni i dobierać ich bez względu na dotychczasową przynależność polityczną, byle na swym terenie byli szanowani i chcieli się pracy naszego Obozu poświęcić.

Na kierowników komórek organizacyjnych staraliśmy się dobierać ludzi energicznych, posiadających, prócz innych zalet osobistych, silny charakter i takt. Do rad przybocznych, obok **chłopów,** obytych z pracą społeczną w samorządach, weszli wykształceni fachowo **ziemianie, księża i nauczyciele.** Pragnę też podkreślić żywy udział kobiet w pracy wszystkich komórek organizacyjnych.

Przy tej sposobności chcę powiadomić, że wszelkie akcesy różnych organizacyj lub poszczególnych ludzi, zostały u nas posegregowane na poszczególne województwa i oddane do dyspozycji kierownikom okręgowym, którzy według własnego uznania będą z nich korzystać w przyjmowaniu na członków.

Dalsze przyjmowanie na członków odbywa się we wszystkich obecnie stworzonych komórkach organizacyjnych, głównie zaś w komórkach dotykających już bezpośrednio terenu.

Tylko Polacy są niezorganizowani.

— Najtudniej jest zorganizować Polaków — powiedział Marszałek Piłsudski. **I istotnie, wszyscy w Polsce są zorganizowani, oprócz właśnie Polaków.**

W pracy naszej napotykamy na krytyki i to nie tylko ze strony istniejących stronnictw politycznych, obawiających się o własne szeregi, ale i z strony różnych „kawiarnianych polityków", dających nam rozmaite nauki. Jedni wołają o jakieś fascynujące hasła, drudzy o dokładne programy. **Sądzę, że bardziej fascynującego hasła w dzisiejszych czasach nie ma ponad to jakie rzucił Naczelny Wódz, Marszałek Śmigły - Rydz, a to hasła obrony Polski.**

Hasło to fascynuje dziś wszystkich Polaków. **Na zebrania wojewódzkie ściągnęło tysiące chłopów,** którzy chcą się zjednoczyć wokół Armii i Naczelnego Wodza, i wziąć na swe barki odpowiedzialność za dalsze losy Polski.

Mówca oznajmił następnie, że szczegółowe programy pracy zostaną w swoim czasie opublikowane. Przemówienie swe gen. Galica zakończył pozdrowieniem dla wszystkich Polaków dążących do zjednoczenia i stworzenia potężnej Polski.



Urocza Podolanka z naręczem winogron przy słupie granicznym w czasie tegorocznego obchodu „Winobrania" w Zaleszczykach.

LUDZIE DOJRZALI.

Wpisy w pełni. Wyższe uczelnie zaroiły się tłumem młodzieży. Z miast prowincjonalnych przybywają do ośrodków akademickich liczne rzesze świeżych absolwentów szkół średnich. **Chcą się uczyć, wzbogacać swe horyzonty i zdobywać szanse życiowe.** Trzeba by pióra powieściopisarza, aby dać obraz, w jakich czasem warunkach, z **jakim nakładem sił i poświęcenia przyszło tym młodym ludziom walczyć o prawo wstępu na wyższą uczelnię.** Ile ofiar osobistych umieścili ojcowie w świadectwach dojrzałości swych dzieci! **Ileż kęsów odjęęli sobie od ust, byle synom i córkom dać możność studiów wyższych!**

Młodzież, wstępująca do szkół akademickich jest skapitalizowaną **ofiarnością swych rodziców** i musi sprostać ciążącemu na niej z tej racji **obowiązkowi moralnemu.**

Ale z chwilą rozpoczęcia studiów staje się równocześnie **dłużniczką społeczeństwa,** które łoży środki na jej wykształcenie. **Rzecz jasna, że i państwo ma także obowiązki wobec młodzieży, że musi jej ułatwić drogę życia** i — w własnym interesie — uczynić z niej zastęp światłych obywateli. Ale to nie zwalnia tej młodzieży od spłacenia długu własnemu narodowi, który w niej właśnie przyszłość swoją umieścił.

Już nie długo zapełnią się audytoria, kreślarnie i biblioteki. **Praca wyższych uczelni potoczy się normalnym torem.** I miejmy nadzieję, że nic nie zepchnie jej z tej drogi, nie zakłóci biegu wykładów i zajęć.

Społeczeństwo nie chce młodzieży bezideowej, zapatrzonej tylko w osobisty interes, w własną karierę. **Uczelnie wyższe były zawsze także zaprawą do pracy społecznej, terenem ścierania się przekonań, szkołą myśli publicznej. Ale przede wszystkim muszą być świątyniami wiedzy, ośrodkiem pomnażania kadr polskiej inteligencji. Kto wypacza ten stosunek, kto zakłóca normalny bieg pracy wszechnic, zadaje cios przyszłości narodu.**



Wojewoda tarnopolski mgr Malicki odbiera defiladę w czasie obchodu „Winobrania" w Zaleszczykach. Obok p. Wojewody jeden z oficerów rumuńskich.

POŚWIĘCENIE SZKOŁY T. S. L. W POWIECIE BRZEŻAŃSKIM.

W Ceniówce powiatu brzeżańskiego odbyło się uroczyste poświęcenie budynku szkolnego, szkoły T. S. L. Poświęcenia dokonał proboszcz parafii Koniuchy ks. Malowany w obecności przedstawicieli zarządu T. S. L. Budynek szkolny w Ceniówce rozpoczęła budować w roku 1932 ludność polska osady Ceniówka opodatkowując się po półtora złotego od morga ziemi ornej. Budowę wykończono przy pomocy pożyczki Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powszechnych i subwencji T. S. L. w Brzeżanach.

Bieg gońców - cyklistów

w „Dniu Rezerwisty" we Lwowie.

Jak już donieśliśmy, dnia 10 października odbędzie się „Dzień Rezerwisty" uroczyście obchodzony.

W obchodzie „Dnia Rezerwisty" wezmą udział wszystkie związki, należące do Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, organizacje przysposobienia wojskowego, skupiające rezerwistów oraz rezerwiści Związku Strzeleckiego — **słowem stanie cała armia rezerwowa.**

Szczególnie uroczyście obchodzi „Dzień Rezerwisty" Małopolska Wschodnia.

We Lwowie odbędzie się dnia 10 października interesujący bieg gońców - cyklistów, organizowany przez Zarząd i Komendę VI. Okręgu Zw. Rezerwistów. Trasa wynosi 30 kilometrów. Celem biegu jest start gońców, aby w czasie jak najkrótszym zawieźć do składnicy meldunkowej, meldunek i przywieźć potwierdzenie jego odbioru na metę.

Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Zw. Rezerwistów we Lwowie, ul. Kurkowa 12. do dnia 2 października. **Zbiórka zawodników odbędzie się 10 października o godz. 14.30 na placu Targów Wschodnich** obok wież antenowych.

Zawodnicy zawezwani będą kolejno w grupach po 5 cyklistów na miejsce startu, gdzie podany zostanie im ogólny kierunek biegu i miejsce składnicy meldunkowej.

Przykład: „Uwaga". Kierunek Zamarstynów. „Składnica meldunkowa na rynku w Kulikowie" — po pół minucie nastąpi komenda: „ruszaj".

Na komendę „ruszaj" zawodnicy dosiadają rowerów i ruszają z miejsca, przy czym każdy zawodnik jedzie dowolną drogą i wolno mu po drodze zasięgać wszelkich informacyj. Dojechawszy do składnicy meldunkowej, zawodnik wręcza meldunek komendantowi składnicy, który **notuje** godzinę przybycia zawodnika, **wybija pieczęć** na kopercie meldunku i oddaje ją zawodnikowi, który wraca z kopertą najkrótszą drogą do mety.

Na mecie sędzia notuje godzinę przybycia zawodnika i odbiera od niego przywiezioną kopertę. O wyniku biegu decydować będzie długość czasu zużytego przez zawodnika na doręczenie meldunku w składnicy meldunkowej i na przywiezienie na metę potwierdzonej koperty. Przy równości czasu decydować będzie o pierwszeństwie krótszy czas zużyty przez zawodników na dojazd do składnicy meldunkowej. Przewidziane są 3 nagrody za 3 najlepsze biegi.

Otwarcie wystawy przemysłu ludowego we Lwowie.

Rodzina Urzędnicza, Koło Urzędników Administracji Ogólnej wraz z Patronatem Przemysłu Ludowego i Domowego w Tarnopolu urządziły Wystawę Przemysłu Ludowego w lokalu Rodziny Urzędniczej przy ul. Czarnieckiego 16. Wystawa otwarta będzie codziennie do 7 listopada b. r. od godziny 17-ej do 20-ej w niedzielę i święta od godziny 10-ej do 13-ej.

Dom Kółka Rolniczego w Firlejowie.

W Firlejowie, w **powiecie rohatyńskim,** odbyło się uroczyste poświęcenie **nowo wybudowanego domu Kółka Rolniczego.** Po podniosłym przemówieniu proboszcza **ks. Szatki** odbyła się ceremonia poświęcenia, po czym przemawiali starosta **dr Janecki,** delegaci Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, T. S. L., Kół Gospodyń Wiejskich i rolnik **Franciszek Kosakowski.**

Wszyscy podkreślali doniosłe znaczenie oświaty ogólnej rolniczej oraz konieczność uniezależnienia wsi polskiej pod względem gospodarczym. W uroczystości wzięło udział ponad 2.000 osób. Na zakończenie odbyła się wielka zabawa ludowa.

Nowe mosty kolejowe

w województwie lwowskim i tarnopolskim.

W bieżącym sezonie budowlanym w dziale państwowych mostów drogowych o większej rozpiętości Ministerstwo Komunikacji prowadzi szereg robót na terenie całego kraju.

W województwie lwowskim prowadzona jest budowa mostu żelbetowego **przez Osławę w Zagórzu** o trzech przęsłach sklepionych.

W województwie tarnopolskim prowadzona jest odbudowa mostu granicznego **przez Dniestr w Zaleszczykach i jest już na ukończeniu.** Po stronie Polski zmontowano już trzy przęsła stalowe, pozostałe dwa przęsła ma zmontować strona rumuńska.

W Czortkowie w tym roku zostanie zmontowane **nad Seretem** przęsło stalowe na wybudowanych już przyczółkach.

Zjazd działaczy społecznych w Rohatynie.

W Rohatynie odbył się dwudniowy zjazd działaczów społecznych.

Na zjeździe hr. Stanisław **Krasicki** ze Stratyna omówił zagadnienia polskiego stanu posiadania, poseł dr Kornel **Krzeczunowicz** przedstawił istotę spójności narodu, a kpt. **Bizior** — sprawę P. W. i W. F. Uchwalono szereg rezolucyj.

Hufiec harcerski w Buczaczu.

Kresowy Hufiec Harcerski w Buczaczu, który dzięki systematycznej i celowej pracy pod kierunkiem harcmistrza prof. **Edwarda Pelca,** oraz znakomitemu duchowi organizacyjnemu **stał się drogim całemu społeczeństwu,** postanowił wyzyskać minione wakacje **do pogłębienia swego wyszkolenia przez urządzenie w Niskołyzach nad Złotą Lipą obozu ćwiczebnego, w którym szereg zaawansowanych w służbie harcerzy wyszkoliło się na zastępowych i drużynowych,** zaś młódź harcerska zdobyła upragnione krzyże i szereg sprawności harcerskich. Moment składania przyrzeczenia na sztandar stał się w obozie wielką uroczystością, na którą przybyli reprezentanci okolicznego społeczeństwa z dyrektorem gimnazjum p. **Janem Szajterem** na czele.

KONFERENCJA TARNOPOLSKIEGO O. Z. N. w Zaleszczykach.

W Zaleszczykach odbyła się konferencja obwodowych przewodniczących Obozu Zjednoczenia Narodowego organizacji wiejskiej na terenie województwa tarnopolskiego. Reprezentowane były prawie wszystkie powiaty tego województwa. Konferencja odbyła się z inicjatywy Okręgowego Prezydium Obozu Zjednoczenia Narodowego organizacji wiejskiej na terenie województwa tarnopolskiego, celem bezpośredniego porozumienia się i omówienia **szeregu spraw** z kierownikami życia organizacyjnego w poszczególnych powiatach i **poznania potrzeb w terenie.**

Ze Zjazdu OZN. w Zaleszczykach. Od lewej strony stoją: dyr. Iwaszkiewicz, Zbaraż; burmistrz Niemczycki, Podhajce; dyr. Wisiecki, Tarnopol; Gretkiewicz, Skałat; osadnik Stenisz, Jakóbówka - Zaleszczyki; b. poseł prezes Okr. OZN. Janowski; Gączowska, Trembowla; Gączowski, Trembowla; sekretarz Okr. OZN. Peszkowski, Tarnopol; b. poseł Klich, Brzeżany; Bobrowski, Zborów; Szewtowski, Buczacz; Szultis, Kamionka Strum.; inż. Wekluk, Złoczów; Andrzejewski, Radziechów.

Prezydium Okręgowe OZN było reprezentowane przez pp. Janowskiego z Baworowa, Wisieckiego z Tarnopola i Paszkowskiego z Tarnopola. Poszczególne powiaty reprezentowali: pp. Klich z Brzeżan, Szawłowski z Buczacza, Gałaczyński z Borszczowa, Inglot z Czortkowa, Niemczycki z Podhajec, Gretkiewicz ze Skałatu, Szultis z Kamionki Str., Andrzejewski z Radziechowa, Iwaszkiewicz ze Zbaraża, Wekluk ze Złoczowa, Bobrowski ze Zborowa, Stanisz z Zaleszczyk i Gączowski z Trembowli.

Zebranie zagaił przewodniczący p. **Janowski,** podkreślając znaczenie konferencji i jej zadania w obecnym okresie prac.

Następnie wygłoszony został referat, w którym poruszono ideowe podstawy **ruchu konsolidacyjnego, oparte na hasłach zewnętrznej i wewnętrznej obrony kraju, rzuconych przez Naczelnego Wodza.** Poruszono też cele i zadania OZN., jako organizacji konsolidacyjnej, która ma działać w **najszerszej warstwie społeczeństwa tj. na wsi.**

W związku z tym potraktował referent szczegółowo kwestie najbardziej piekące, które powinny znaleźć miejsce w programie działania OZN.

Takie fakty, jak wynaturzanie się inteligencji wiejskiej z braku dość silnej więzi organizacyjnej ze wsią młodzieży kształcącej się, czy obecny stan bezrobocia wsi, spowodowany przeludnieniem i ściśle z tym związany brak ziemi oraz komunistyczne zakusy wysłanników obcych idei, wrogich naszemu Państwu, którym z wielką siłą przeciwstawia się konserwatywna natura chłopa polskiego, oparta na gorącej miłości Ojczyzny i przywiązaniu do Wiary Chrystusowej, a dalej: konieczność zmiany gospodarki w kierunku uprzemysłowienia kraju i reorganizacji struktury gospodarczej wsi, ze szczególnym uwzględnieniem zwiększenia polskiego stanu posiadania na Kresach i rozbudowy spółdzielczości, — oto tematy referatu, wygłoszonego na konferencji.

Z kolei sekretarz Okręgu p. **Paszkowski** złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności Prezydium Okręgu, w którym poinformował obwodowych prezesów o wszystkich przejawach życia tak organizacyjnego, jak i programowego, szczególnie **podkreślając interwencję w sprawach gospodarczych, oświatowych, spółdzielczych i organizacyjnych,** jakie na prośbę poszczególnych Obwodów, poczyniło Prezydium Okręgu zarówno u władz wojewódzkich i centralnych, jak i u władz organizacyjnych. Następnie Prezesi Obwodowi zdali sprawę z działalności na swoich terenach, przedstawiając dotychczasowe wyniki prac organizacyjnych w niektórych powiatach już nawet programowych na polu gospodarczym i oświatowym.

Ze sprawozdań tych, jakkolwiek w paru powiatach jeszcze jest wiele do zrobienia, **przejawia się zrozumienie konieczności zjednoczenia Narodu** i ta myśl była przewodnią w czasie całego zebrania.

W omówieniu wytycznych programowych p. **Wisiecki** przejrzyście zainterpretował instrukcje programowe i zreasumowawszy sprawozdania tak Okręgowe, jak i poszczególnych Obwodów, zaapelował do zebranych, ażeby w imię lepszej przyszłości **zwiększyli energię sił twórczych, w kierunku poprawy bytu materialnego i podniesienia kultury polskiej na wyższy szczebel.** Podkreślił też znaczenie i potrzebę **dania możności „wyżycia się" politycznego szerokich mas ludności wiejskiej, nie gdzie indziej, a na terenie OZN., jako organizacji mogącej zaspokoić „głód polityczny" każdego zdrowo myślącego Polaka.**

W dyskusji ogólnej, w której wszyscy zebrani zabierali głos i przemawiali bardzo rzeczowo, przebijała nuta dobrej woli i wspólny cel pokonania trudności w swych Obwodach i wprowadzenia w czyn ideowych i realnych programów władz organizacyjnych.

Na polowaniu w powiecie dolińskim.

W powiecie dolińskim bawi na polowaniu szereg osobistości ze świata politycznego i towarzyskiego. Między innymi przybyli do Bessarabowa ad Brzaza **ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie J. Drexel Biddle z małżonką, oraz ambasador polski w Ameryce Jerzy Potocki. Goście zamieszkali w pawilonie myśliwskim w Bessarabowie.**

W Suchodole przebywa na polowaniu **generałowa Sosnkowska.**

Ostatnio przybyli na polowanie na jelenie: senator Janusz ks. Radziwiłł z rodziną, lord Belper Algerman Henri z Anglii, dr Winterfeld Ludwik z Berlina, Elsinger Fridrich z Wiednia, Rosenberg Münch z Norwegii, hr. Maria Palfy i Stefan Nowotny z Czechosłowacji.

ZAŁOŻENIE KASY BEZPROCENTOWEJ W RZESZOWIE

Z inicjatywy Stowarzyszenia Polskich Rękodzielników i Przemysłowców „Gwiazda" w Rzeszowie powstaje „Kasa Bezprocentowa", która ma społeczne i gospodarcze znaczenie dla ludności pragnącej pracować w zakresie drobnego handlu i rzemiosła. Kasa udzielać będzie drobnych pożyczek jako pomoc dla przedsiębiorstw handlowych i rzemieślniczych.

EPIDEMIA CZERWONKI W TARNOPOLU.

Z powodu szerzącej się na terenie Tarnopola i województwa tarnopolskiego epidemii czerwonki władze sanitarne wydały szereg zarządzeń, zmierzających do walki z tą epidemią. Szczepienia ochronne stosowane są u dorosłych i u dzieci. Szczepienia są bezpłatne. Ogłoszono przepisy, dotyczące ochrony przed epidemią.



Marszałek Śmigły Rydz w towarzystwie Ministra Spraw Wojskowych gen Kasprzyckiego na trybunie podczas defilady.

ZBRODNICZE PODPALENIE

kościółka w powiecie stanisławowskim.

Pomoc wojewody Pasławskiego w odbudowie.

Dnia 22. b. m., o godz. 2 w nocy w **osiedlu Sucha Leszczyna obok Majdanu w powiecie stanisławowskim spalił się doszczętnie znajdujący się w budowie drewniany kościółek rzym.-katol., należący do parafii w Bednarowie.**

Kościółek ten budowany był od trzech lat z ofiar społeczeństwa przez miejscowych **osadników polskich,** rekrutujących się przeważnie z emerytów państwowych. Po ukończeniu urządzeń wewnętrznych miał on być niebawem oddany do użytku.

Pierwiastkowe dochodzenia wskazują, że ma się tu **do czynienia z aktem zbrodniczego podpalenia.** Toczące się energicznie śledztwo idzie w kierunku ujawnienia sprawców świętokradczego czynu i środowiska, z którego pochodzą.

Zbrodnia ta wywołała **ogólne oburzenie wśród miejscowego społeczeństwa bez względu na narodowość.** Na miejsce wypadku udał się **wojewoda gen. Pasławski,** który po zaznajomieniu się ze stanem rzeczy **zapewnił prowadzący budowę Komitet, że przyjdzie mu z pomocą, aby umożliwić natychmiastową odbudowę spalonego kościółka.**

W związku z tym, p. wojewoda wydał już potrzebne zarządzenie uruchomienia na ten cel **kredytów.** Niezależnie od tego zorganizowany zostanie specjalny Komitet obywatelski, który zajmie się zbieraniem funduszów na jak **najrychlejszą odbudowę kościółka.**

Delegacja ludności wiejskiej

powiatu buczackiego potępiła akcję strajku chłopskiego.

U starosty w Buczaczu p. Adama **Fedorowicza** zjawiła się delegacja ludności wiejskiej z całego powiatu w **składzie 50 osób, która w imieniu tysięcznych rzesz swoich mocodawców potępiła dobitnie akcję strajku chłopskiego i związane z nią incydenty.**

Delegacja stwierdziła, że **ludność wiejska była przeciwna akcji strajkowej. Niesumienni przywódcy i demagogiczni agitatorzy** wpłynęli częściowo na ludność w kierunku strajku.

Chłopi całego powiatu buczackiego pragną być twórczym elementem ładu i porządku — stwierdziła to delegacja chłopska — i **potępiła agitatorów podszywających się pod popularne hasła.**

O. Z. N. w Borszczowie.

W Borszczowie odbyło się posiedzenie Rady Obwodowej Organizacji Wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego pod przewodnictwem p. **Gałaczyńskiego.** Na zebraniu przedyskutowano szczegółowe wytyczne organizacyjne oraz ustalono program prac **na najbliższy okres jesienny.**

Stwierdzono, że istnieją dobre nastroje dla prac Obozu Zjednoczenia Narodowego w najbliższym terenie i **postanowiono prowadzić szereg prac organizacyjnych.**

AUDIENCJE U WOJEWODY STANISŁAWOWSKIEGO.

Wojewoda stanisławowski gen. **Pasławski** przyjął sędziego **Natkesa** i **dr Tułasiewicza** z Łucka, wiceprezesa Ćwiczyńskiego przedstawiciela Ligi Morskiej i Kolonialnej, mgr **Lorenza** i **dr Jurkiewicza** delegata Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych, **dr Pilawskiego** oraz pp. **Zamojskiego, Petryszyna** i **Teodorowicza** jako delegatów Związku Inwalidów Wojennych.

Robotnicy salin w Kałuszu w O. Z. N.

Robotnicy salin w Kałuszu uchwalili na ogólnym zebraniu jednogłośnie przystąpienie do OZN. Specjalna delegacja zawiadomiła o tej decyzji stryjską Okręgową Radę Robotniczą.

Bufety w pociągach dalekobieżnych.

W pociągach dalekobieżnych, nie prowadzących wozu restauracyjnego, mają być uruchomione bufety. Mieścić się one będą w jednym ze specjalnie przystosowanych do tego celu przedziałów trzeciej klasy. Na razie bufety takie będą uruchomione na liniach **Wilno-Lwów** i Wilno - Warszawa. W bufecie tym szklanka herbaty z cytryną kosztować ma 40 gr., szklanka kawy białej 60 gr., szklanka mleka 20 gr., jajko 20 gr., 100-gramowa porcja kiełbasy 60 gr., butelka wody sodowej 20 gr. Cennik ten został już zatwierdzony.

50 PREMIJ

otrzymają stali prenumeratorzy WSCHODU, którzy w czasie przez WSCHÓD oznaczonym nadeślą zgłoszenia na

KONKURS.

Udział w konkursie bierze każdy prenumerator WSCHODU.

Prenumeratę WSCHODU, która wynosi:

rocznie	7 zł.	20 gr.
półrocznie	3 „	60 „
kwartalnie	1 „	80 „
miesięcznie	0 „	60 „

można wpłacić w każdej chwili. Na żądanie przesyłamy czeki P.K.O.

Szczegóły podamy w najbliższym numerze WSCHODU.

SPOŁECZEŃSTWO LWOWSKIE

11 LISTOPADA WRĘCZY SZTANDARY

miejscowym pułkom artylerii.

We Lwowie odbyło się posiedzenie obywatelskiego komitetu dla ufundowania sztandarów lwowskim pułkom artylerii.

W sali posiedzeń rady miejskiej zgromadzili się delegaci i przedstawiciele wszystkich organizacyj i stowarzyszeń lwowskich, z delegatami Zw. Legionistów, Obrońców Lwowa i Zw. Strzeleckiego na czele. Do zebranych przemówił prezydent miasta dr Stanisław **Ostrowski,** zwracając uwagę na więzy, jakie łączą pułki artylerii ze Lwowem i zaproponował, aby zebrani uznali się za komitet obywatelski dla ufundowania sztandarów. Wniosek został przyjęty **przez aklamację.**

Z kolei wybrano komitet ściślejszy z prezydentem **Ostrowskim,** jako przewodniczącym na czele. Jako zastępcy przewodniczącego weszli do komitetu ściślejszego pp. **Sudhoff i Polakowa.**

Sztandary wręczone zostaną pułkom w dn. 11 listopada r. b.

Tarnopol otrzyma lotnisko.

Trzecie lotnisko na terenie województwa tarnopolskiego.

Tarnopol, siedziba województwa, **otrzyma wkrótce lotnisko.** Będzie to z kolei trzecie lotnisko, wybudowane przez Okręg LOPP. na terenie województwa tarnopolskiego. Dotąd posiadały lotnisko **Brody i Brzeżany.**

Znalezienie w pobliżu miasta odpowiedniego terenu przedstawiało duże trudności. **Obecnie trudności te zostały pokonane, a prace niwelacyjne terenu rozpoczną się w przyszłym roku. Posiadanie lotniska poważnie podniesie znaczenie Tarnopola.** Rozpoczęto akcję w kierunku pobudzenia inicjatywy szerokiego ogółu, by poparł budowę lotniska.

Z Kasyna

i Koła Literacko Artystycznego we Lwowie.

Upalne dnie minionej wiosny i ferie letnie przerwały sezon zabawowy, którego udałe imprezy, tak głośnym echem poruszyły koła miejscowej inteligencji. Ze zbiżeniem się jesieni, a tym samym sezonu zabaw i rozrywek, krząta się Komisja życia towarzyskiego, przy współpracy Komitetu pań i czyni wszelkie przygotowania, aby **spotęgować dobrą opinię imprez z lat poprzednich,** aby Kasyno i Koło lit. art. stało się **punktem centralnym rozrywek dla elity miasta Lwowa.** Wspólne te usiłowania usprawniły już **program całego szeregu wieczorów tanecznych, imprez towarzyskich, ćwiczeń i lekcyj nowoczesnych tańców.**

W salach balowych, których odnowienie ma się już ku końcowi, rozpoczną się w niedzielę 3 października br. **dancingi** popołudniowe, które z przerwą adwentową i wielkopostną wypełnią szare wieczory niedzielne. Ponadto przewidziane są zabawy taneczne z okazji Święta Niepodległości, imprezy „Wesołej Katarzynki", wigilii św. Andrzeja, wieczoru św. Mikołaja i tradycyjnej Nocy Sylwestrowej. Wszystkie te imprezy przy orkiestrze Jazzbandowej Machan-Jazz, niewątpliwie przyczynią się do uprzyjemnienia i pogłębienia życia towarzyskiego i spotkają się z niekłamanym zadowoleniem stałych bywalców kasynowych.

Na wspólnym posiedzeniu Komitetu pań i Komisji życia towarzyskiego, odbytym onegdaj, postanowiono na wniosek **dr Stanisława Liebharda** założyć „Klub Młodych" przy Kasynie lit. art. Podobnie, jak Klub brydżowy pań, znajdzie nowy Klub pomieszczenie w apartamentach kasynowych a młodzież obojga płci z kół inteligencji znajdzie możność towarzyskiego kontaktowania się i korzystania z urządzeń kasynowych. P. mecenasowa Pokornowa została uproszoną na przewodniczącą tego Klubu.

Horoskopy dla sezonu zabawowego są zatem wspaniałe i należy tuszyć, że Młodzież i sympatycy kasynowi znajdą pożądaną przystań dla kulturalnych, miłych i beztroskich rozrywek.

WSTRZYMANIE BIEGU WAGONU RESTAURACYJNEGO LWÓW—ŚNIATYN.

Z dniem 1. października b. r. zostanie wstrzymany bieg wagonu restauracyjnego na linii Lwów—Śniatyn i Śniatyn—Lwów przy pociągach odchodzących ze Lwowa rano o godz. 7.28 i ze Śniatyna o godz. 19.15.

Z Jaworowa.

Z okazji święta P. W. i W. F. odbył się w Jaworowie zjazd delegatów wszystkich Ochotniczych Straży Pożarnych powiatu jaworowskiego. Delegaci wzięli udział w ogólnej defiladzie, wykazując swoją postawą, że Straże Pożarne powiatu jaworowskiego są odpowiednio wyszkolone i przygotowane do akcji przeciwpożarowej, jak również przeciwlotniczej.

W czasie zjazdu wręczono inspektorowi powiatowemu PZUW. p. **Józefowi Marianowi Albinowi** dyplomy, stwierdzające, że wszystkie Straże Pożarne powiatu jaworowskiego nadały p. Albinowi godność członka honorowego. Wręczenia dyplomów p. Albinowi, który jest prezesem Oddziału Powiatowego Straży Pożarnych, dokonał imieniem oddziałów strażackich naczelnik rejonowy p. **Franciszek Wilczyński.** W przemówieniu swoim p. Wilczyński podniósł zasługi p. Albina, poniesione dla dobra i rozwoju strażactwa.

Dodać należy, że Ochotnicze Straże Pożarne powiatu jaworowskiego zawsze biorą udział w świętach państwowych i narodowych oraz we wszelkich akcjach społecznych.

PROJEKT BUDOWY KAPLICY W TUCHLI.

W Tuchli zaprojektowano budowę kaplicy rzymsko-katolickiej i przedszkola. Zawiązał się Komitet organizacyjny, który opracowuje szczegółowy plan budowy i akcję finansową.

† Matka dr Cecylia Łubieńska

zasłużona Przełożona Prowincjalna ss. Urszulanek.

W Warszawie, 23 września b. r. w ciasnym domku przy ul. Łowickiej 31, zmarła po długiej a ciężkiej chorobie **Matka dr Cecylia Łubieńska, Przełożona Prowincjalna ss. Urszulanek.**

W świętej pamięci zmarłej traci Zakon jedną z najwybitniejszych swoich członkiń, jedną z tych, których imię zaważyło na historii Zakonu, na przestrzeni całego półwiecza, a polskie szkolnictwo prywatne traci w Niej czołową i niestrudzoną działaczkę.

Bardzo zdolna, wybitnie przedsiębiorcza, pracuje niestrudzenie od wczesnej młodości nad realizacją swojej idei wychowawczej, najpierw w **Tarnowie**, po tym w **Kołomyi, Lwowie, Lublinie i Krakowie**, zapoczątkowując i organizując świetny rozwój każdej z tych placówek.

Jest dwukrotną Przełożoną lwowską w czasie zawieruchy wojennej 1914 i 1916 roku. Pełne bohaterstwa są kroniki owych lat, pełna wielkości postać Przełożonej, **organizującej równocześnie kursa prywatnej nauki dla młodzieży, tanie kuchnie, pielęgnującej nocami rannych, konferującej z władzami rosyjskimi o przywrócenie praw nauczania nie tylko dla swojego Zakładu, ale i dla innych zakładów w mieście.**

Jej bezpośrednim dziełem jest otwarcie Zakładu w Lublinie. Ona wreszcie, rozumiejąc **konieczność jedności w tych czasach zamętu, jest jedną z inicjatorek Unii Polskiej, to jest połączenia się wszystkich domów urszulańskich na terenie Polski.** Obrana w 1926 r. Przełożoną Generalną zabiega usilnie, w myśl życzenia Ojca Świętego, **o przystąpienie do światowej Unii ss. Urszulanek tak zwanej Unii Rzymskiej. Dzieło to, największe w jej życiu, dokonane zostało w 1936 r. na rok przed jej tak nieoczekiwaną śmiercią.**

Na okres jej rządów przypada największy rozwój Zgromadzenia. **Największą jej zasługą i trwałą po niej spuścizną jest stworzenie nowoczesnej psychiki Zakonów nauczających, przystosowanej do wymogów współczesności i tę współczesność dla wyższej idei opanowującej.** Przekonana o konieczności wysokiego poziomu intelektualnego zakonnic, które podejmują się misji nauczycielskiej, zdobywa się na czyn re**wolucyjny, jak na owe czasy: zapisuje się bowiem w r. 1903 na Uniwersytet lwowski i kończy go jako pierwsza na świecie zakonnica - doktor.**

W ciągu swych długich rządów dba o wykształcenie religijne i intelektualne swych Sióstr. Otwiera regularne domy studiów dla młodszych zakonnic, organizuje kursy teologiczne dla Sióstr, zachęca je do czytania i pracy naukowej. Sama, mimo licznych zajęć, znajduje czas na zajęcie się gruntowne historią swego Zakonu. Odbywa kilka podróży naukowych, badając niezliczoną ilość archiwów. Rezultatem jej studiów jest ogłoszenie drukiem dawno zaginionej pierwotnej Reguły św. Anieli i poważna monografia p. t. Św. Aniela i Jej dzieło, będąca pierwszym źródłowym opracowaniem postaci Założycielki Jej Zakonu.

Kiedy dziś, w pełni sił i energii, odchodzi od nas ta wielka niezapomniana postać, **osierocając nie tylko Zakon, ale rzesze wychowanek, współpracowników i przyjaciół,** gorycz rozstania łagodzi pewność, że szła w wieczność „z radością niosąc snopy swoje" jak mówi Psalmista, a jej ostatnie słowa wypowiedziane bielejącymi już ustami, były: „Laetatus sum in his quae dicta sunt mihi, in domum Domini ibimus".

Pierwszy Dom Strzelecki

w Oleksiętach.

W sierpniu b. r. odbyła się uroczystość poświęcenia pierwszego Domu Strzeleckiego w powiecie samborskim w miejscowości **Oleksięta.** Dom zbudowany został wysiłkiem oddziału Z. S., ofiarną i bezinteresowną pracą jego członków, przy finansowym poparciu władz samborskich oraz Zarządu pow. Z. S. w Samborze.



Dom Strzelecki w Oleksiętach.

Poświęcenia dokonał ks. kanonik **Fuksa** z Dublan. W czasie uroczystości przemawiali: prezes pow. Z. S. p. Stan. **Emmerich,** prezes oddziału p. Jerzy **Mareczek.** Na uroczystość przybyli: wicestarosta p. **Zdanowicz,** insp. szkolny p. **Melnarowicz,** burmistrz Sambora p. **Wajda,** komendant pow. W. F. i P. W. kpt. **Podkuliński,** kom. pow. Z. S. **Malanowski** oraz opiekun oddziału dyrektor K. K. O. p. **Górski.**

Bardzo liczny udział w poświęceniu wzięli członkowie Związku Szlacheckiego z Kulczyc szlacheckich i Horodyszcza z prezesem p. Grzegorzem **Baranieckim** na czele.

Nabożeństwo dla chorych

w kościele o. o. Bernardynów we Lwowie.

Na nabożeństwo dla chorych, które odbyło się w kościele o. o. Bernardynów, zwieziono 90 chorych, w tym 15 bardzo ciężko chorych. Nabożeństwo celebrowane przez kustosza Zakonu o. **Bronisława Szepelaka,** rozpoczęło się o godz. 9-tej, błogosławieniem lektyk, płócien, lekarstwa i wina dla chorych, po czym o. Szepelak w gorących słowach powitał chorych. W czasie mszy św. obecni chorzy przyjmowali św. Komunię, a po nabożeństwie o. Szepelak dokonał aktu wkładania rąk na chorych.

Następnie nastąpiła przerwa. Wyniesiono Św. Sakrament do zakrystii, a w kościele i krużgankach dano posiłek chorym: kawę, kakao, herbatę, kanapki, kompoty, barszcz. Prawie wszystko to ofiarowały panie.

O godz. 11.30 wszyscy nieszpory. Celebrował **o. Telesfor Gabryl,** proboszcz z Sichowa, a przepiękne kazanie wygłosił **o. Fidelis Kędzierski,** po którym odbyła się eucharystyczna procesja i błogosławieństwo Św. Sakramentem każdego chorego z osobna. Była to chwila rzewna i wzruszająca.

O godz. 12.30 rozpoczęło się odwożenie chorych do domów wszelkiego rodzaju pojazdami.

Całą imprezę przeprowadził Komitet, który stanowili pp.: **dr Jan Poratyński** (przewodniczący), **Kremerowa** (zast. przew.), **Dniestrzańska, Scherffowa, Pilawska, Mikszówna, Poratyńska,** radca **Krechowiecki,** sędzia **Schönthaler** i **Klakoczarówna.** Komitet wykonywał wszystkie prace ofiarnie i sprawnie. Ma on zresztą pod tym względem już pewną wprawę, bo te same osoby już nie raz takie nabożeństwo w kościele oo. Bernardynów urządzały.

Z Komitetem współpracowali bardzo ofiarnie i po obywatelsku: Polski Czerwony Krzyż, który użyczył jak najdalej idącej pomocy w sprzęcie (sanitarki, nosze, koce, poduszki, oraz pielęgniarki i pielęgniarzy), wojskowe Szefostwo sanitarne, pułki artylerii, miejskie zakłady (wodociągowy, ogrodniczy i Concordia), T. S. L., Elizium, o. o. Dominikanie, Siostry Sacre Coeur, Szarytki, Miłosierdzia, Józefitki i Felicjanki, dr Naróg, pułk. Śniadowski, r. Höflinger, lekarze z dr Stenzlem na czele, pielęgniarki z szpitala powszechnego, Siostry Trzeciego Zakonu z p. Mikszówną, które dostarczyły asysty dziewczątek, chóru, stoły i krzesła, a wreszcie funkcjonariusze policji X. Komisariatu z kierownikiem kom. Świtalskim na czele, którzy od godz. 6.30 rano do godziny 14 pomagali bez przerwy.

Podziękowanie.

Otrzymujemy następujące pismo do ogłoszenia:

— Za pomoc w urządzeniu nabożeństwa dla chorych wszystkim gorąco dziękuje proboszcz i klasztor oo. Bernardynów, specjalnie zaś niezmordowanym paniom: **Poratyńskiej, Dniestrzańskiej, Kremerowej, Scherffowej, Tyszkowskiej,** panom **dr Poratyńskiemu, dr Stenzlowi** i innym.

Wszyscy wymienieni i niewyszczególnieni pracowali nadzwyczajnie. Akcja cała przeprowadzona była w tak sprawnym trybie, że w ciągu godziny zwieziono chorych i po nabożeństwie odwieziono do domów. Chorzy, ze wzruszenia płakali, a rekrutowali się z całego Lwowa, z jednego krańca miasta po drugi. Chorzy, na pożegnanie obsypani przez małe dziewczątka kwiatami, odjeżdżali pogodni do domów, jak wówczas środowy słoneczny dzień. Komisariat X. policyjny spisał się nadzwyczajnie.

Jestem przekonany, że i urządzający to nabożeństwo i chorzy, co w nim brali udział, mają pełną satysfakcję.

Wszystkim Bóg zapłać!

O. Bronisław Szepelak.



Zdjęcie powyższe przedstawia improwizowaną scenę przed Teatrem Wielkim w Warszawie, na której odbyły się przeznaczone dla wojska efektowne popisy muzyczno - wokalne.

Świetlica bez odbiornika radiowego

nie spełnia należycie swego zadania.

Każdy członek organizacji społecznej i oświatowej może zdobyć dla swej świetlicy odbiornik radiowy, jeżeli weźmie udział w konkursie jesiennym Rozgłośni Lwowskiej.

Wystarczy podać na kartce pocztowej imię i nazwisko, dokładny adres, numer upoważnienia radiowego, datę rejestracji, urząd pocztowy, w którym dokonano rejestracji oraz **projekt radiowego hasła propagandowego** (np. „Radio łączy wieś ze światem").

Odpowiedzi konkursowe przesyłać należy do **dnia 15. października 1937** roku do Rozgłośni Polskiego Radia we Lwowie, ul. Batorego 6, z napisem: Konkurs jesienny.

Wśród nagród znajdują się odbiorniki „Echo 132 - B" i „Detefon" Państwowych Zakładów Tele i Radiotechnicznych, odbiorniki bateryjne firm: „Telefunken", „Standard", „Ekravox", odbiornik „Selector - Super" firmy Radiofon w Poznaniu, baterie anodowe i lampy firmy „Centra", maszyna do szycia „Ras i Gasser" z fabryki „POLNA" w Przemyślu, 6 cennych wydawnictw Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 30 popularnych wydawnictw TSL. O przyznaniu nagrody zadecyduje sąd konkursowy, złożony z przedstawicieli Rozgłośni Polskiego Radia we Lwowie i Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju.

DAWNI HARCERZE Z LAT 1910—1918 BACZNOŚĆ!

Zarząd Okręgowego Koła Harcerzy z czasów walk o Niepodległość, zawiadamia swoich członków, oraz osoby zainteresowane, że sekretariat Koła urzęduje codziennie od godz. 12 — 13-tej, oraz w środy i piątki od godz. 18.30 — 19.30. Zarząd Koła wzywa wszystkich harcerzy z lat 1910—1918, którzy się jeszcze nie zarejestrowali, by to uczynili obecnie. Adres Koła: Lwów, ul. Kurkowa 12 (Koszary Gwardii) tel. 294-04.



Pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska przyjęła uczestników sztafety akademickiej młodzieży fińskiej, która przybyła z Helsinek do Warszawy na rowerach, przywożąc ze sobą odręczne pismo prezydenta Finlandii do Kongresu Przeciwalkoholowego. Zdjęcie przedstawia p. Marszałkową Piłsudską w czasie pogawędki z delegacją fińskiej młodzieży akademickiej.

NOWY TYP

książeczek oszczędnościowych P. K. O.

Jak się dowiadujemy, P. K. O. z dniem 1 października r. b. wprowadza nowy typ książeczek premiowanych (oszczędnościowych).

Zasady składania oszczędności na książeczki premiowane P. K. O. 5-tej serii są następujące: **Składka miesięczna wynosi zł. 5.—** Książeczki co 3 miesiące podlegają losowaniu, przy czym premie wynoszą od 50 do 500 zł. **Po 9 i pół latach oszczędzania tym systemem na książeczce premiowanej figurować będzie suma zł. 600.—** po tym okresie przewidziane są specjalne premie, t. zw. premie za wytrwałość. Bliższe szczegóły w sprawie nowego typu książeczek premiowanych P. K. O. **będą** niebawem podane do wiadomości publicznej.

Przemysł ludowy

na Podolu.

Zagadnienie przemysłu ludowego i domowego jest kwestią bardzo aktualną w chwili obecnej i należyte jej rozwiązanie przyczynić się może w dużej mierze do rozwiązania zagadnienia bezrobocia na wsi. Wyroby ludowe województwa tarnopolskiego są bahrdzo obfite, różnorodne i posiadają charakterystyczne regionalne cechy. Jako przykład wymienić należy: garncarstwo, zabawkarstwo, rzeźby ludowe czyli t. zw. „świątki", tkactwo wełniano - konopne, hafty ludowe, płóciennictwo, wyroby z rogożyny i t. p. **Przez opiekę nad produkcją** i należytą organizację **skupu** można w sposób bardzo znaczny **zasilić finansowo biedotę wiejską.** Cele te postawił sobie za zadanie na terenie województwa tarnopolskiego **Patronat Przemysłu Ludowego i Domowego w Tarnopolu.**

Instytucja ta potrafiła zorganizować niektóre ośrodki przemysłu ludowego i w miarę jej możności finansowych przychodzi z pomocą przemysłowi ludowemu przez zakup odpowiednich warsztatów, akcję instruktorską oraz skup wyrobów ludowych i wprowadzanie ich na rynki krajowe i zagraniczne.

ODZNAKA

policji drogowej.

Policja drogowa otrzyma specjalne odznaki, które ułatwią jej pracę w walce z przekroczeniami przepisów o ruchu kołowym na drogach.

Będą to granatowe przepaski na lewym ramieniu, opatrzone białym napisem „policja drogowa".

W wypadku pościgu na drogach wszystkie pojazdy obowiązane będą ustępować z drogi policjantom, posiadającym tę odznakę.

Wpisujcie się na członków L. O. P. P.

Przedstawiciele armii polskiej na manewrach francuskich.



Zdjęcie przedstawia moment powitania przez francuskiego ministra wojny Daladier przedstawiciela armii polskiej na manewrach francuskich gen. dywizji Norwid — Neugebauera. Obok min. Daladier stoi na prawo generalissimus armii francuskiej gen. Gamelin zaś na prawo angielski minister wojny.

Wszystkie organizacje społeczne i gospodarcze
prosimy o nadsyłanie artykułów, notatek i fotografij z terenu ich działalności celem zamieszczania we
WSCHODZIE
Prosimy żądać bezpłatnych numerów okazowych WSCHODU.

Zakład im. Ossolińskich z pomocą dla młodzieży szkolnej.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Lwowie, istniejący od 1817 r., jedna z najpoważniejszych, a może jedyna w swoim rodzaju **placówka kultury polskiej na Kresach,** utrzymująca dochodami, uzyskiwanymi z przedsiębiorstw Bibliotekę i Muzeum, oraz publikując wydawnictwa naukowe, uważa również za swój obowiązek **pomóc biednej młodzieży szkolnej.**

Na rok szkolny 1937/38 przeznaczyło Ossolineum na każde Kuratorium Okręgu Szkolnego (we Lwowie, w Krakowie, w Warszawie, w Poznaniu, w Lublinie, w Katowicach, w Wilnie, Równym Wołyńskim i w Brześciu nad Bugiem) **kwotę po zł. 1.000,** płatną do rąk Kuratora danego Okręgu Szkolnego. Kwota ta będzie podzielona w sposób następujący:

Jednorazowe stypendium dla ucznia gimn. ogólnokształcącego 400 zł. jednorazowe stypendium dla ucznia gimn. kupieckiego 300 zł. jednorazowe stypendium dla trzech uczniów szkoły powszechnej po 100 zł. razem 300 zł. — ogółem po 1.000 zł. dla każdego Kuratorium Okręgu Szkolnego. **Ogólna więc suma udzielonych przez Zakład Narodowy im. Ossolińskich stypendiów wynosi w roku szkolnym 1937/38 zł. 9.000.—, nie licząc stypendium im. Henryka Sienkiewicza oraz innych stypendiów, udzielonych co roku niezamożnej młodzieży akademickiej.**

Wielki zjazd szlachty zagrodowej Podkarpacia
17 października we Lwowie.

Jak już donieśliśmy, organizuje się wielki **Zjazd szlachty zagrodowej Podkarpacia we Lwowie.** Zjazd ten będzie pierwszym etapem do założenia Związku Szlachty Zagrodowej Podkarpacia, do którego należeć mają dotychczasowe Związki Powiatowe i Koła (Gniazda) szlachty zagrodowej jak i powstałe w przyszłości organizacje miejscowe tej szlachty.

Zjazd ten odbędzie się we Lwowie w niedzielę dnia 17 października br.

Do wzięcia udziału w zjeździe **zostali zaproszeni członkowie rodzin szlachty zagrodowej: mężczyźni i kobiety z całego Podkarpacia w wieku conajmniej lat 16.** Wszystkie Zarządy powiatowe Związku szlachty zagrodowej i Zarządy Kół przybędą na Zjazd w komplecie.

Również na Zjazd przybędą **przedstawiciele innych organizacyj społecznych z powiatów południowo - wschodnich, pracujące w dziedzinie kulturalno - oświatowej i gospodarczej na rzecz Związku szlachty. Przybędą również delegaci szlachty zagrodowej z województwa tarnopolskiego i wołyńskiego.**

Komitet organizacyjny pracuje nad szczegółami Zjazdu, na który przybędą **dwa wielkie pociągi z uczestnikami.**

Jeden pociąg wyjedzie ze **Stanisławowa** przez Stryj, Żydaczów, Dolina, Kałusz, Stanisławów, Bohorodczany, Nadwórna, Peczeniżyn, Kosów Huculski, Kołomyja, Zaleszczyki, Horodenka, Halicz, Rohatyn, Śniatyń i Drohobycz.

Drugi pociąg wyjedzie ze **stacji Nowy Zagórz lub Chyrów** przez Sambor do Lwowa, zabierając uczestników z powiatów: Krosno, Sanok, Brzozów, Lesko, Turka, Sambor, Dobromil, Przemyśl i Rudki.

Należy dodać, że uczestnicy, pochodzący z powiatów i miejscowości nie leżących na liniach kolejowych, będą mogli łatwo dojechać pociągami, ażeby wsiąść do pociągu specjalnego.

Zgłoszenia na Zjazd należy nadsyłać do Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich w Przemyślu, ul. Katedralna 3.



Płk. Michał Gnoiński,

były wojewoda krakowski został przeniesiony do Warszawy i objął stanowisko naczelnego dyrektora Funduszu Pracy po p. Dolanowskim.

Nowe schronisko turystyczne w Rafajłowej.

W Rafajłowej, sławnej z walk II Żelaznej Brygady Legionów Polskich a będącej zarazem ośrodkiem ruchu turystycznego i narciarskiego w Gorganach Wschodnich, odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie schroniska turystycznego, mającego służyć w pierwszym rzędzie licznym rzeszom turystów - narciarzy, jako miejsce wypadowe w Gorgany i wzdłuż całej doliny Bystrzycy. Schronisko wzniesione zostało przez Warszawski Klub Narciarski, z inicjatywy **inż. Wekera.** Posiada 80 łóżek, mając ogólnej pojemności 150 osób. Zbudowane w stylu „grażdy" huculskiej.

W uroczystości poświęcenia wziął udział wiceminister komunikacji **Bobkowski** z małżonką, starosta nadwórniański **Wolski,** oraz przedstawiciele towarzystw sportowych Warszawy, Lwowa i Stanisławowa, Międzykomunalnego Związku „Karpaty Wschodnie", organizacje P. W. i W. F. oraz tłumy miejscowej ludności. Po poświęceniu dokonanym przez proboszcza rzymsko - katolickiego z Nadwórnej i parocha grecko - katol. z Zielonej, podpisano akt erekcyjny, który następnie zamurowano, po czym wiceminister Bobkowski wygłosił przemówienie. Po zwiedzeniu schroniska odbył się wspólny obiad, oraz **przyjęcie dla robotników, zatrudnionych przy budowie.**

Schronisko to wypełnia dotkliwą lukę w zagospodarowaniu turystycznym tej części Gorganów, i jest tym ważniejsze, że w Nadwórnej rozpoczyna się tradycyjny coroczny marsz narciarski „Szlakiem II Brygady Legionów", który górami przechodzi do Worochty zgodnie **ze szlakiem kampanii Legionów na Huculszczyźnie.**

Obywatele województwa stanisławowskiego
z zimową pomocą bezrobotnym.

W Stanisławowie odbyło się posiedzenie Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym. Zebraniu przewodniczył gen. bryg. Kazimierz **Łukoski.**

Ze sprawozdania z działalności, złożonego przez sekretarza Wydziału Wykonawczego dyr. **Pietruskiego,** wynika, że w każdym powiecie na terenie województwa działają lokalne Pow. Komitety Zim. Pom. Bezrobotnym, a w miastach wydzielonych, poza tym Komitety Miejskie. Środki pieniężne na pomoc bezrobotnym czerpał Komitet z opłat od lokali, jako opłat powszechnych i od obrotu dla przemysłu i handlu, oraz świadczeń w naturaliach, które polegały na dobrowolnym opodatkowaniu się rolnictwa w zbożu i ziemniakach. Z wpływów gotówkowych na terenie całego województwa **uzyskano 332.176 zł.** a wartość ofiar zebranych w naturaliach **wynosiła 115.183 zł.** Do powyższego Ogólnopolski Komitet Z. P. B. przekazał Wojew. Komitetowi 47.000 zł. gotówką i 33.600 zł. w mieszance kawowo - cukrowej, cukrze i węglu kamiennym. Akcja pomocy doraźnej prowadzona wyłącznie przez lokalne Obyw. Komitety Zim. Pom. Bezrob. stosowane byłv jedynie w okresie zimowym, t. j. od grudnia 1936, do końca marca 1937 r. i polegała na dostarczaniu bezrobotnym zakwalifikowanym do pomocy, żywności w stanie surowym, lub gotowanym i była z reguły odpłatna. Normy tych świadczeń były dostosowane do rozmiarów stawek płac za normalny dzień roboczy. **Ilość zaopatrzonych w zimowym okresie bezrobotnych objęła 27.145 osób samotnych i rodzin, a wartość pomocy w gotówce i naturaliach wyniosła 437.773 zł.** Wydatki administracyjne związane z tą akcją pochłonęły jedynie 1414 zł. co było o tyle możliwe, że pracujący w Komitetach dawali swą pracę zupełnie bezinteresownie. Oprócz akcji pomocy dla dorosłych.

Wojew. Komitet czynił wszystko, aby zapewnić dzieciom bezrobotnych takie warunki, w którychby wyrosły na zdrowych moralnie, duchowo i fizycznie, czynnych obywateli Rzeczypospolitej. Przeprowadzano więc dożywianie dzieci w rodzinach i szkołach, zaopatrywano w odzież, bieliznę, obuwie i pomoc szkolną, otaczano opieką higieniczno - lekarską, oraz prowadzono kolonie i półkolonie letnie i akcję kulturalną. Opieka ta obejmowała 79.939 dzieci, a wartość świadczeń wyniosła 71.817 zł. Ażeby akcja pomocy zimowej nie posiadała upokarzających cech charytatywnych, zastosowano **odpracowywanie,** względnie zapracowywanie świadczeń pomocy zimowej, co bezrobotni uskuteczniali przy robotach konserwacyjnych na drogach, czyszczeniu miast, robotach kanalizacyjnych, wznoszeniu budynków użyteczności publicznej i innych pracach — zależnie od warunków atmosferycznych i potrzeb.

Po przyjęciu sprawozdania bez dyskusji, przewodniczący Komisji Rew. W. K. Z. P. B., p. Jan **Szałaśny** złożył sprawozdanie w imieniu Komisji Rewizyjnej, stawiając wniosek o udzielenie Komitetowi absolutorium z gospodarki finansowej. Na wniosek p. **Sanojcy** postanowiono wyrazić podziękowanie tym wszystkim, którzy stanęli na apel Ogólnopolskiego Komitetu Zim. Pomocy Bezrobotnym i prowadzili pracę na terenie wojew. stanisławowskiego.

Instruktorzy handlowi i rzemieślniczy dla wsi polskiej.

Akcja popierania rękodzielnictwa i drobnego handlu na wsi staje się zagadnieniem o wielkiej wadze społeczno - gospodarczej. Znaczenie tego problemu docenia samorząd rolniczy. Izby Rolnicze zaangażowały specjalnych instruktorów, którzy przeprowadzić mają odpowiednie badanie terenowe i wysunąć konkretne wnioski.

W szczególności instruktorzy ci mają stwierdzić czy ruch chłopski zmierzający do ujęcia we własne ręce aparatu wymiany i drobnej produkcji na wsi polskiej — może już obecnie rozwinąć się. Wprawdzie realizacja tego zadania jest trudna ale pierwsze próby dały zupełnie zadawalające rezultaty.

Zbiórka odpadków metalowych na fundusz Obrony Narodowej.

W ubiegłym roku szkolnym Kuratorium szkolne **zezwoliło zakładom naukowym we Lwowie przeprowadzenie zbiórki odpadków metalowych na rzecz Funduszu Obrony Narodowej.**

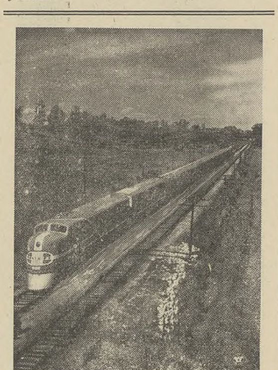
Obecnie ogłaszają bilans zbiórki przeprowadzonej we Lwowie po dzień 31 maja br. Zebrano: żelaza różnych gatunków około 7.000 kg., ołowiu 161 kg., miedzi 25 kg., mosiądzu i łomu pokrytego innym metalem oraz aluminium wagi około 3.000 kg. **Razem zebrano około 10.000 kg. odpadków metalowych, które skierowano do składnicy uzbrojenia.**

PROPAGANDA SPÓŁDZIELCZOŚCI POLSKIEJ.

„Zjednoczenie spożywców" w Stanisławowie urządza pokaz i zastosowanie praktyczne wyrobów spółdzielczych „Społem" — dla propagandy polskiego ruchu spółdzielczego na Kresach południowo - wschodnich.

WYSTAWA GRAFIKI I FOTOGRAFIKI W DROHOBYCZU.

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie urządza w Drohobyczu wystawę grafiki i fotografiki pod hasłem: „Piękno Ziemi Drohobyckiej i jej gór". Wystawa będzie również zaprodukowana w Borysławiu.



Technika na usługach komunikacji amerykańskiej.

Zdjęcie przedstawia najbardziej nowoczesny pociąg amerykański wraz z lokomotywą zbudowaną według ostatnich precyzyjnych zdobyczy techniki.

Działalność Policyjnego Klubu Sportowego w Stanisławowie.

Podniesienie sprawności strzeleckiej policjantów.

Podniesieniem sprawności u policjantów w dziedzinie strzelectwa sportowego na terenie województwa stanisławowskiego, zajął się osobiście podinspektor P. P. Eugeniusz Konopka, wojewódzki komendant P. P. w Stanisławowie. W myśl starorzymskiej zasady: „W zdrowym ciele zdrowy duch", organizuje on na terenie województwa stanisławowskiego w jednostkach policyjnych sport, żywo **interesuje się jego rozwojem i popiera go z największą życzliwością** i swoimi względami. Najwydatniej pracuje nad podniesieniem sprawności i tężyzny fizycznej wśród członków P. K. S.-u w Stanisławowie komendant powiatowy, komisarz **Czesław Kubarski,** prezes tegoż Klubu i dzięki temu sekcja strzelecka w roku bieżącym znaczny postęp uczyniła.

Do działalności P. K. S.-u w Stanisławowie w roku bieżącym zaliczyć należy:

Dnia 17 stycznia br. urządzono Kulig — Narty — Danzing — Bridge w sali sanatorium Ubezpieczalni Społecznej w **Ciężowie.** Trasa wynosiła 20 km. Użyto do tego sportu 200 par nart, 19 par koni i tyleż sanek. Ogółem wzięło udział **276 sportowców z różnych zaproszonych klubów.**

Impjrezę tę zorganizował znany ze swej rutyny sportowej aspirant **Mikołaj Kozłowski,** kierownik Komisariatu P. P. w Stanisławowie, **przyczyniając się do podniesienia sprawności w tej dziedzinie sportu.** Posiada to duże znaczenie państwowe ze względu na dobro służby, z drugiej zaś strony znaczenie społeczne, gdyż daje pewnej warstwie obywateli pożyteczne i godziwe spędzenie czasu poza służbowego i podnosi jej sprawność i tężyznę fizyczną.

W miesiącach kwietniu i maju br. **wszyscy policjanci na terenie powiatu stanisławowskiego strzelali „Ku Chwale Ojczyzny" po 10 strzałów i wszyscy stawali do zawodów o zdobycie „O. S."-u.** W tym I klasę zdobyło 22, II klasę zdobyło 68, III klasę zdobyło 178. Równocześnie nastąpił **wybór najlepszych strzelców.**

Obecnie stworzono 3 zespoły 5 - cio osobowe, które wysyłane są na różne zawody strzeleckie.

P. K. S. Stanisławów, posiada trzech sędziów powiatowych łuczniczo - strzeleckich, własnym kosztem przeszkolonych w Polskim Związku Strzelectwa Sportowego i ci pracują nad rozwojem tej gałęzi sportu. Sędziami tymi są: **st. przod. Piotr Sałabun, przod. Władysław Bobrowski i przod. Ignacy Rzeszutko.**

Już w roku bieżącym doprowadzono do takiego strzelania, że nie ma ani jednego policjanta. bez O. S.-u.

Dnia 6 czerwca br. odbyły się **rozgrywki strzeleckie w całym powiecie.** Do zawodów stanęło 48 zawodników. W tym celu P. K. S. zakupił i przeznaczył dla najlepszych z kolei strzelców, 8 cennych nagród indywidualnych na stałe, a to:

papierośnicę srebrną, zegarek srebrny i 6 teczek skórzanych.

Ocena indywidualna i zdobycie nagród:

post. Jan Nowicki z Posterunku w Delejowie, zdobył I miejsce i pierwszą nagrodę, t. j. papierośnicę srebrną. 70/100 pkt.

post. Adolf Borody z Posterunku w Stanisławowie - Belweder, zdobył II miejsce i drugą nagrodę w postaci srebrnego zegarka (69/100 punktów),

post. Aleksander Bucholc z Posterunku w Stanisławowie - Belweder, zdobył III miejsce i trzecią nagrodę w postaci teczki czarnej szewrowej (68/100 pkt.),

post. Tomaszewski z Posterunku w Krechowcach zdobył IV miejsce i czwartą nagrodę w postaci czarnej teczki boksowej, osiągając 67/100 pkt.

przod. Stanisław Pietrzak, komendant Posterunku w Jezupolu zdobył V miejsce i piątą nagrodę w postaci czarnej teczki boksowej, osiągając 66 pkt. na 100 możliwych,

przod. Niemczycki z Komisariatu w Stanisławowie zdobył VI miejsce i szóstą nagrodę w postaci żółtej teczki skórzanej, osiągając 65 pkt. na 100 możliwych,

st. post. Jan Niemiec, komendant Posterunku w Pasiecznej, zdobył VII miejsce i siódmą nagrodę w postaci czarnej teczki boksowej, zdobywając 65 pkt. na 100 możliwych,

post. Piotr Miklasiński z Komisariatu w Stanisławowie, zdobył VIII miejsce i ósmą nagrodę w postaci czarnej boksowej teczki, zdobywając 64 pkt. na 100 możliwych.

Najsilniejszy zespół w tych rozgrywkach celowo nie brał udziału, aby dać możność zdobycia nagród strzelcom, nietrenowanym i w ten sposób zachęcić innych strzelców P. K. S.-u do uprawiania strzelectwa sportowego.

Wobec tego, że strzelectwo jest najważniejszym elementem czynnej obrony Państwa, (dowiodły tego wojny niepodległościowe) dlatego wszyscy więc muszą umieć dobrze strzelać, a przede wszystkim policjant. Największą sztuką i trudnością w strzelectwie jest oddać strzał wtedy, kiedy broń jest dobra i celna; te okoliczności skłoniły Zarząd P. K. S.-u do **zakupienia najlepszego sprzętu.**

Ostatnio zakupiony sprzęt dla sekcji strzeleckiej przedstawia się następująco: 3 materace do stanowisk leżących; 3 stojaki pod tarcze; 3 koce do stanowisk leżących; 3 pistolety (Parabelum) kal. 9 mm z pętlami i pochewkami; 3 karabinki sportowe P. U. W. (Alrif) z pasami po 155 zł.; 1 karabinek „Mauser" z przeziernikiem za 253 zł.; 1 lupa 44-krotna do obserwacji śladów na tarczy ze statywem za 400 złotych; 5.000 naboi (zapas) dla broni małokalibrowej; 300 do pistoletów i 600 do broni wojskowej długiej oraz 1.000 tarcz różnego rodzaju; jedną szafkę wyłącznie na sprzęt strzelecki, a drugą na zdobyte nagrody.

Sekcja posiada **oryginalny japoński karabin piechoty, dwa karabiny francuskie, jeden niemiecki i jeden angielski. Ogólna wartość zakupionego sprzętu wynosi do dwóch tysięcy złotych.** Ponadto sekcja strzelecka została zaopatrzona w trzy maski przeciwgazowe, w których zawodnicy wszystkich zespołów uprawiają trening strzelecki w maskach. Ma to jeszcze drugie głębokie znaczenie, gdyż **przygotowuje policjanta do spełnienia jego ciężkiego zadania w czasie przyszłej wojny.**

Żaden sport tak nie wyczerpuje fizycznie, a zwłaszcza psychicznie jak strzelectwo. **Zwycięża ten, kto ma silniejsze nerwy.** Dlatego P. K. S. obecnie przystąpił do wyboru ludzi młodych do nowych zespołów. Obecnie Policyjny Klub Sportowy w Stanisławowie liczy **trzy zespoły po 5 strzelców, a to:**

Pierwszy
(zespół najsilniejszy)

St. przod. Piotr Sałabun, przod. Władysław Bobrowski, przod. Ignacy Rzeszutko, post. Roman Walewski i post. Klemens Frysiak.

Drugi.

St. przod. Józef Zbożeń, post. Stanisław Bręczewski, post. Adolf Borody, post. Piotr Świeca i post. Wacław Klentak.

Trzeci.

Przod. Andrzej Cieślak, post. Piotr Miklasiński, post. Feliks Śpiewakowski, post. Jan Pacholec i post. Kazimierz Andrzejaczek.

Opiekunem wszystkich zespołów jest aspirant **Mikołaj Kozłowski,** kierownik Komisariatu P. P. w Stanisławowie. Wszystkie zespoły u**prawiają „trening" z broni małokalibrowej raz** w tygodniu (sobota), a cztery razy do roku z broni wojskowej i pistoletów, pod nadzorem prezesa, opiekuna zespołu i kierownika sekcji strzeleckiej P. K. S.-u.

Udział w zawodach: W dniach od 18 do 21 czerwca 1936 r. odbył się w Rembertowie „trening" przedolimpijski. Reprezentował tam P. K. S. stanisławowski zawodnik **przod. Władysław Bobrowski.** W dniach 30 i 31 lipca i 1 sierpnia 1937 roku pierwszy zespół brał udział w Okręgowych zawodach strzeleckich o „Mistrzostwo Huculszczyzny w Worochcie" i **zespół ten zdobył wicemistrzostwo** „Huculszczyzny" na rok 1937 - 38, zdobywając 2.288 pktów na możliwych 3.500.

Zespół P. K. S. Stanisławów w tych zawodach zdobył nagrodę starosty powiatowego w Stanisławowie Jerzego Muszyńskiego. Nagroda przedstawia strzelca w pełnym rynsztunku, w postawie złożonej do strzału. Nagrodę tę zespół zdobył w najtrudniejszej konkurencji, a to z broni długiej wojskowej. **Dalej zespół otrzymał na stałe nagrodę komendanta wojewódzkiego P. P. podinspektora Eugeniusza Konopki, przedstawiającą zegar stołowy w kształcie bucika z cyframi świecącymi.**

W dniach 15 sierpnia br. sekcja strzelecka urządziła w **Olesiowie** festyn z różnymi niespodziankami, a udział publiczności był tak liczny, że impreza ta przyniosła 1.000 złotych dochodu i kwotę tę przeznaczono na powiększenie sprzętu sekcji strzeleckiej.

W dniu 3 października br. odbędą się w Stanisławowie zawody strzeleckie przez L. O. P. P. zorganizowane i sekcja strzelecka będzie zaangażowaną. Czyni w tym kierunku przygotowania i trening.

Na zakończenie sezonu strzeleckiego urządza dnia 10 października br. Policyjny Klub Sportowy na strzelnicy „Sokoła" w Stanisławowie zawody strzeleckie między klubowe policyjne terenu województwa stanisławowskiego. W związku z tym będą odznaczone nagrodami 3 miejsca zespołowe i 3 indywidualne.



W Warszawie odbyły się staraniem klubu sportowego Związku Pracowników Skarbowych centralne zawody strzeleckie o mistrzostwo Związku Pracowników Skarbowych.
Protektorat nad zawodami objął p. wicepremier inż. Kwiatkowski. Zdjęcie przedstawia uczestników zawodów strzeleckich na strzelnicy.

Z Mielnicy Podolskiej.

Powróciło z ćwiczeń wojsko, stacjonowane w Mielnicy Podolskiej, powiatu borszczowskiego. W przywitaniu wojska wzięli udział **wszyscy obywatele tego grodu,** strzelczynie, strzelcy, strzelczyki, harcerki, harcerze, młodzież szkolna w liczbie 650 dzieci z kwiatami i chorągiewkami o barwach polskich. Powracający z ćwiczeń letnich oddział powitał serdecznie burmistrz chlebem tradycyjnym i solą podkreślając, że Armia Polska cieszy się wśród obywateli wielką miłością i czcią, czego dowodem jest miasto odświętnie ubrane i udekorowane i tak licznie zebrana ludność miejscowa. Okrzykiem na cześć Pana Prezydenta, Pana Marszałka Rydza Śmigłego i Armii zakończył powitanie. Miejscowy komendant Garnizonu odpowiedział w serdecznych słowach, dziękując za owacyjne powitanie.

Po powitaniu odbyła się przed udekorowanym budynkiem szkolnym **defilada,** w której wzięli udział: oddział żołnierzy miejscowego garnizonu, strzelczynie, strzelcy, strzelczyki, harcerki i harcerze. Wśród niemilknących okrzyków na cześć Armii i deszczu kwiatów, sypiących się na oddziały, odbyła się ta podniosła uroczystość. Powitanie wojska świadczy o tym, że ludność kocha polskiego żołnierza za jego prace dla Państwa Polskiego i odnosi się do niego z najwyższym szacunkiem.

W związku z powitaniem wojska Zarząd uchwalił dać 50 zł na bibliotekę żołnierską, a jeden z poważnych obywateli tego grodu ofiarował świetlicy żołnierskiej radio z akcesoriami.

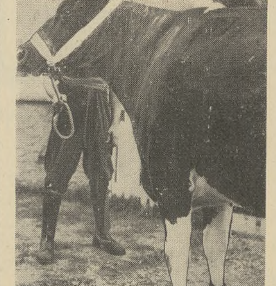
W sprawie połączenia kolejowego Krosna z Rzeszowem.

Sfery gospodarcze na terenie Zagłębia Krośnieńskiego rozpoczęły akcję u czynników miarodajnych, celem uzyskania połączenia kolejowego między Krosnem a Rzeszowem. Połączenie to byłoby bezpośrednie.

Starania sfer gospodarczych idą w parze z akcją Rządu dla stworzenia centralnego okręgu przemysłowego, w którym Rzeszów odgrywać będzie poważną rolę. Dotychczasowe połączenie kolejowe odbywa się linią Krosno - Jasło i Jasło - Rzeszów i **jest bardzo uciążliwe,** podczas gdy odległość Krosna od Rzeszowa wynosi zaledwie 70 kilometrów. Starania idą w kierunku otrzymania bezpośredniego połączenia.

ELEKTRYFIKCJA KOZOWEJ.

Do rąk wojewody tarnopolskiego wpłynęło podanie jednej z firm o nadanie uprawnienia rządowego na wytwarzanie i rozdzielanie energii elektrycznej w Kozowej powiatu brzeżańskiego. Czas uprawnienia miałby wynosić 25 lat.



W Anglii wprowadzono pewną, ciekawą i praktyczną inowację w domowym gospodarstwie hodowlanym. Mianowicie poczęto **przywdziewać krowom na nogi buty gumowe, które chronią zwierzęta od okaleczeń i innych chorób skórnych.** Na zdjęciu widzimy krowę w butach gumowych.

Na półkoloniach w Tarnopolszczyźnie.

Półkolonie dla dzieci wiejskich zakończyły w Tarnopolszczyźnie swoją działalność. Od długich lat opiekunka tych ważnych dla właściaństwa w czasie żniw placówek jest wojewodzina p. **Malicka.** Po zwiedzeniu w początkach sierpnia półkolonij dzieci w przemyślańskim powiecie — przerzuciła swoje czujne oko na półkolonie w Tarnopolszczyźnie. Ta macierzyńska piecza nad dziatwą wiejską wyrobiła wielkie zaufanie i miłość gospodyń wiejskich dla dostojnej opiekunki. Gdzie zjawiła się, tłumy biegły na powitanie z kwiatami w ręku, by jej złożyć hołd za żmudną pracę nad ludem i jego dziatwą.

Pędzimy szlakiem, jakim spieszy wojewodzina Malicka, aby być obecną na zakończeniu półkolonii. Wjeżdżamy do Nastasowa. Widzimy pięknie umajoną trybunę. To miejsce dla p. Wojewodziny. Na trybunę wprowadza ją miejscowy wójt p. **Schikula.** Popis dziatwy z działu gimnastyki, śpiewów i deklamacji, wywarł prawdziwy podziw na zalewających się z radości łzami rodzicach, doceniających umiejętne ujęcie organizacji półkolonii i należytą obsadę kierowniczkami, wydobywającymi z surowych wiejskich dziecięcych materiałów nad podziw piękne wyniki. Radość i wdzięczność uwypukliła się w przemówieniach.

Stąd udała się p. Malicka w towarzystwie **ks. kanonika Kubieńskiego i wójta Schikuli do** Ludwikówki, gdzie dziatwa popisywała się tym, co uzyskała w czasie istnienia półkolonii.

Opuszczając Ludwikówkę przy serdecznych słowach pożegnania odjechało grono przybyłych gości z p. Wojewodziną na czele do Józefówki. Już zdala odezwały się głosy chóru pod batutą kierowniczki szkoły p. **Gregorewiczównej** z pieśnią „Niech nam żyje". —Na powitanie wyszły liczne szpalery ludności wiejskiej. Tu również dziatwa zdała wielki **egzamin przedszkola, popisując się gimnastyką, deklamacjami i śpiewem,** a nadto wystawą robót z zakresu plecionek, tektoniarstwa itp. Roboty te były nadzwyczaj misternie wykonane i budziły podziw. Dzieci tych półkolonij, były obsypywane przez p. Malicką cukrami.

Na powitanie oddziałów wojskowych, powracających z manewrów, przy bramie triumfalnej we Lwowie zebrali się również członkowie Mieszczańskiego Tow. Strzeleckiego, w pięknych strojach polskich. Na powyżej zamieszczonym zdjęciu od prawej strony widoczni pp.: ławnik miejski dr Jan Poratyński, Stanisław Seeman, król kurkowy Stanisław Kistryn, r. Walery Włodzimirski, prezes Towarzystwa ławnik miejski Jan Sudhoff i Antoni Gojawiczyński. (Fotografował P. I.).

ZŁE DROGI
i zła konserwacja.

Oszczędności, czynione drogą wyznaczania na konserwację dróg bitych kwot niewspółmiernie małych w stosunku do istniejących potrzeb, były typową oszczędnością marnotrawną. Doprowadzenie zniszczonych dróg do należytego stanu kosztować będzie o wiele więcej, aniżeli systematyczna icb konserwacja.

W opracowywanym obecnie budżecie państwowym na r. 1938-39, przeznaczono kwoty o wiele poważniejsze, aniżeli w budżecie obecnym na konserwację i budowę dróg bitych. Oby to były sumy dostateczne, wystarczające na utrzymanie w stanie należytym dróg istniejących i na budowę najpilniejszych dróg nowych.

Stan naszych dróg jest ciężkim urazem psychicznym, odczuwanym boleśnie przez całe społeczeństwo, jest jednym ze składników „kompleksu niższości", onieśmielającego i **krępującego twórcze siły społeczne, na wszystkich polach, zwłaszcza zaś w zakresie motoryzacji, uznanej powszechnie za jedną z najpilniejszych potrzeb państwowych i gospodarczych.**

Ogródki działkowe
w Stanisławowie.

Staraniem Tow. Ogródków Działkowych przy Podokręgu Związku Strzeleckiego w **Stanisławowie** odbyło się uroczyste zakończenie sezonu w ogródkach działkowych. W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy. Inspektoratu Szkolnego, władz strzeleckich i działkowcy. Po zwiedzeniu ogródków przez komisję, w skład której wchodził prezes Towarzystwa insp. **Pikulski**, sekretarz inż. **Schoenowitz** i instruktorka inż. **Podczaska**, inspektor szkolny **Pikulski** w pięknych słowach podniósł znaczenie zdrowotne, kulturalne i wychowawcze ogródków działkowych, tak dla ich właścicieli, jak i tych, którzy obserwują ich pracę. Następnie **wręczono nagrody pieniężne i listy pochwalne działkowcom, którzy wykazali najwięcej zainteresowania i staranności w pracy.**

Opieka wychowawcza
nad organizacjami młodzieżowymi

Ministerstwo Oświaty stwierdziło, że zachodzą przypadki świadczące, że szkolne organizacje młodzieżowe nie są otoczone należytą opieką ze strony dyrekcji szkół.

Władze szkolne podkreśliły z całym naciskiem, że **organizacje młodzieżowe szkolne tworzą jeden z bardzo ważnych czynników pracy wychowawczej szkoły i dlatego działalność ich musi być uzgodniona z programem wychowawczym szkoły, odpowiedzialność zaś spoczywa na kierownictwie względnie na opiekunie organizacji.**

Wszystkich członków grona nauczycielskiego obowiązuje życzliwe ustosunkowanie się do zatwierdzonych i popieranych przez władze szkolne zrzeszeń młodzieży.

Liczba organizacyj młodzieżowych **powinna być raczej ograniczona** i uzależniona od rzeczywistych zainteresowań młodzieży oraz od możliwości szkoły w zakresie znalezienia odpowiednich opiekunów

Wreszcie Ministerstwo Oświaty stwierdziło **konieczność harmonijnego współdziałania organizacyj i unikanie tarć i antagonizmu wśród poszczególnych zrzeszeń młodzieżowych — co powinno być ważnym zadaniem rady pedagogicznej.**

STRYJ
miasto emerytów, kolejarzy i młodzieży szkolnej.

Struga — Strug — Stryj. Nad rzeką tej nazwy, wypływającą z Bieszczad a pod Żydaczowem uchodzącą do Dniestru, leży na lewym jej brzegu miasto, o którym mamy mówić. Legenda odnosi jego początek do jakiejś pustelni i pielgrzyma, którego postać wyobrażona jest w herbie Stryja, ale na dawnej pieczęci magistratu miasta widnieje wyraźnie postać kupca. Wymowne świadectwo, co było głównym zajęciem mieszkańców i źródłem ich dobrobytu. **Bo przez Stryj wiodła od dawien dawna droga do Węgier i Siedmiogrodu, tędy dostawali się do Polski kupcy z odległej Grecji i Italii.**

Najwcześniejszym znanym aktem publicznoprawnym, dotyczącym miasta Stryja, było ufundowanie kościoła farnego przez Kazimierza Wielkiego, najdawniejszym zachowanym dokumentem był przywilej Władysława Jagiełły, nadający miastu prawo magdeburskie. Odtąd mimo licznych napadów tatrskich, pożarów, powodzi, moru i szarańczy, które ludność i mienie dziesiątkowały, rozwija się Stryj coraz więcej a to dzięki opiece królów. W okresie swojej świetności w początkach XVII wieku prowadzi on **ożywiony handel** winem węgierskim, wołami, końmi a zwłaszcza drzewem. Niestety już bunty kozackie podważają byt miasta, którego mieszkańcy muszą się bronić; dzielnie odpierają napady chłopstwa, spieszą z pomocą zagrożonemu Drohobyczowi i opierają się dzielnie pokusom i groźbom Rakoczego. Urbs fidelis nazywa je historyk dla jego postawy patriotycznej. Następne lata przynoszą szybki upadek, nie pomaga już nawet opieka jego starosty, późniejszego króla Jana Sobieskiego. Za Sasów doprowadzone do zupełnej ruiny przez wojska cudzoziemskie, pustoszeje i popada w nędzę. Dopiero w drugiej połowie XIX w. dzięki temu, że **Stryj stał się węzłową stacją kolejową dla pięciu linij, odżył on, na nowo się rozwinął i doszedł do dobrobytu mimo nowego ciosu, jakim był pożar w roku 1886.**

W roku 1909 zawiązane tu zostały tajne organizacje młodzieży niepodległościowej i w słabo oświetlonych izbach Bursy włościańskiej, w lokalu T. S. L. a w lecie w nadrzecznych Łęgach budował się w sercach młodej generacji mocny fundament pod gmach Niepodległej Polski. Masowy był udział w Legionach, liczne ofiary legły na polu chwały, wśród pierwszych świetlana postać studenta poety, **Ignacego Zalewskiego.** Armia rosyjska, po niej wrogie niemiecka i austriacka, gnębiły miasto przez czas wojny a **upragnioną wolność przyniosły polskiemu Stryjowi zwycięskie oddziały wielkopolskie dopiero w maju 1919 roku.** Gdy lato 1920 roku rozpaliło ciężką wojnę z bolszewikami, zaciągnęli się studenci, uczniowie gimnazjalni i rzemieślnicy do szeregów i **zaścielili trupami swymi pola walk pod Lwowem,** starsi pilnowali z karabinami w ręku mostów i gościńców. Gdy zaś dzika horda zajęła na kilka dni miasto, plądrując je i łupiąc dzielni kolejarze, wsparci przez oddział wojska, wypędzili napastników.

Jakże się przedstawia Stryj dzisiaj, w czas zwyczajny, w szacie codziennej?

Chociaż to miasto powiatowe, trzecie z rzędu w stanisławowskim województwie, z ludnością przeszło trzydziestotysięczną, przecież jest ono mało ruchliwe, bez większych aspiracyj, dzisiaj skromniejsze niż przed wojną. Z dawnych fabryk kilka zniesionych lub zamkniętych, w ruchu są cztery tartaki, tyleż młynów parowych, fabryka narzędzi wiertniczych. **Ambicyj urbanistycznych brak.** Miasto nie posiada ani ratusza, ani wodociągów i kanalizacji. Sieć elektryczną otrzymało dopiero przed kilku laty, okazalszych budynków nie widać, a jeśli nawet są, jak kościół św. Józefa lub Sokół, to tak niefortunnie umieszczone, że można obok nich przejść i nie zwrócić na nie uwagi. Dworzec kolejowy leży w samym mieście i przyjezdnego po kilkunastu krokach przez wyboisty zresztą plac przed peronem uderza nagle widok na prawdę pięknej alei kasztanowej, która tworzy w lecie sklepioną listowiem kolumnadę, główne miejsce spacerów i wypoczynku, w zimie tor saneczkowy i narciarski dla dzieci. Ta tzw. kolejówka, **to efektowne wrota, wiodące do miasta,** to jego chluba i ona to wraz z sąsiednią ulicą Trzeciego Maja, pryncypalną najdłuższą, czystą i dobrze wybrukowaną stanowi tytuł do pochlebnego sądu obcych o mieście. Kolejówka jest też tą arterią miasta, na której ujawniają się najbardziej charakterystyczne cechy tutejszego życia.

Tędy przez cały prawie dzień spieszą wyjeżdżający na dworzec, tędy przepływa fala przyjezdnych, to też w pewnych godzinach jest tu najludniej, najgwarniej. I tak między godziną siódmą a ósmą rano dolatują od strony dworca świeże, młodzieńcze, pomieszane głosy a po chwili nadciąga tłum uczniów i uczenic, roześmianych i rozgadanych, którzy w ilości kilkuset codziennie dojeżdżają pociągami do szkół stryjskich. **Bo też Stryj posiada zakładów naukowych aż 22, nie licząc przedszkoli a uczących się blisko 6000.**

Około godziny jedenastej znowu liczniejsze gromadki zjawiają się na jednym lub drugim końcu alei i wolnym, statecznym krokiem przemierzają ją, żywo rozmawiając, gestykulując. Ludzie ci stają co parę kroków, jeden coś wyłuszcza, dowodzi, inni słuchają, przytakują, siadają po tym na tych samych zawsze ławkach i rozprawiają dalej, póki nie nadejdzie pora obiadowa. Ci panowie nie mają już potrzeby się spieszyć, **to emeryci,** którzy tu wywodzą żale na ciężką swą dolę. Emerytów tu dużo, dziś, jak zresztą wszędzie w Polsce, więcej niż kiedykolwiek a trzeba wiedzieć, że jak dawniej, tak i teraz zjeżdża do cichego Stryja wielu ich na stały pobyt.

O wpół do dwunastej zmienia się znowu fizjonomia kolejówki i przyległej ulicy Mickiewicza. Nowe rzesze zjawiają się tłumnie od strony warstatów kolejowych, ludzie młodzi i średniego wieku, z ogorzałymi twarzami, w bluzach robotniczych, często z blaszankami w ręku. Zwarta masa czerni się w dali i posuwa się w szybkim tempie, po tym rozpryskuje się i odrywa się od niej kilka sznurów kolarzy, którzy mkną na przerwę obiadową do sąsiednich Pomiarek, Nieżuchowa, Grabowca i Słobódki. **Kolejarze w Stryju, to najliczniejsza kategoria pracowników (około 1300 osób), najbardziej solidarna i zwarta organizacja,** która przed wojną stanowiła silną placówkę socjalnej demokracji, prowadzonej przez tutejszego posła, późniejszego premiera Jędrzeja Moraczewskiego. Kolejarze stanowili zawsze najruchliwszą część społeczeństwa miejscowego, kolej była główną arterią, doprowadzającą miastu z zewnątrz soki żywotne a sam dworzec kolejowy był przed wojną jednym z ośrodków życia towarzyskiego. Przedwojenna generacja przypomina nie bez sentymentu tłumne zebrania przy smakowitym gulaszu, piwie i przy dźwiękach kolejowej orkiestry w otwartej od strony peronu restauracji Dienstla, gdzie się spotykali swoi i obcy, których przywoziły liczne pociągi zatrzymujące się porą wieczorną w Stryju. Dziś gwar na dworcu mniejszy a resturacyjna weranda zamknięta.

Przejdźmy z ulic reprezentacyjnych w głąb miasta. Z ulicy Sobieskiego na prawo widok na plac Piłsudskiego i kościół parafialny, jedyną piękną i pięknie położoną budowlę. Odbudowany po wielkim pożarze roku 1886, zachował kościół strzeliste gotyckie kształty dawnej świątyni. We wschodniej jego ścianie zewnętrznej umieszczono ocalałe w pożarze ozdobne renesansowe portale starego kościoła, w zachodniej marmurową płytę poświęconą odnowicielowi spalonej w XVII wieku budowli, Krzysztofowi Koniecpolskiemu. Są to w Stryju jedyne niemal zabytki odległej przeszłości. Dalej, za niefortunnym pomnikiem Kilińskiego, skręcamy na prawo ku dawniej okazałemu zamkowi stryjskich starostów, z którego sześćdziesięciu kilku izb pozostał ledwie ślad w ścianie kuchennej dzisiejszych koszar wojskowych. Po prawej stronie mijamy cienistą Olszynę, po lewej park Jordana, **w którym stawiali pierwsze kroki zawodnicy znanej szeroko tutejszej Pogoni.**

Stąd schodzimy ku rzece obok dwóch mostów żelaznych i gustownej, niedawno zbudowanej przystani kajakowej. **Nurt Stryja** dyszy tu w porze letniej od mnóstwa nagich ciał, prujących jego wody, a płaski brzeg lewy mieni się od jaskrawych kostiumów i żółtych plam piasku i kamieni. Od strony miasta osłania go bujna wiklina, w której rudawym gąszczu tzw. Łęgach, rozgrywały się owe fantazyjne boje małych wojowników indiańskich, z tak bajecznym humorem skreślone w „Bezgrzesznych latach" przez jednego z ich uczestników, **Kornela Makuszyńskiego.** Z nad brzegów widok na całość miasta z kilku jego wieżami, po drugiej stronie na zalesione wzgórza Strzałkowa a dalej na południowym zachodzie wabi ku sobie faliście **płynące pasmo Karpat.** Tam wybiega tęsknie lotna wyobraźnia chłopięca, marząc w zimie o wyczynach narciarskich na stokach górskich opadających na Sławsko, w lecie o zdobywaniu w trudzie szczytów Paraszki i Zełemina.

Karmieni wiedzą o cudach rozległego świata pojeni rozpierającą pierś poezją nie będą ci młodzi wkrótce umieli się pomieścić w skromnych ramach małego miasta i nie jeden z nich o gorętszym sercu powtarzać może będzie słowa Kazimierza **Wierzyńskiego,** ongiś sztubaka gimnazjum stryjskiego, który w swoim sonecie do Leopolda Staffa mówi:

A gdy miasto zamknięte aleą, jak broszką,
Światła nocnych pociągów rzucały swą zamieć,
Powtarzałem po cichu twe wiersze na pamięć
I na prowincji było mi tęskno i gorzko.

Odwieczna to kolej rzeczy. Starzy znużeni pracą szukają wytchnienia w cichym ustroniu, młodych wypędzają sny o potędze w szeroki, wielki świat, na ciężką walkę o przyszłość.

J. W.



Zdjęcie przedstawia P. Marszałka Śmigłego Rydza, wysłuchującego przemówienia prezydenta m. Bydgoszczy, p. Barciszewskiego, przed wręczeniem P. Marszałkowi dyplomu honorowego m. Bydgoszczy.

Niedawno przeszła nad **Szczawnicą** gwałtowna burza, połączona z huraganem, wyrządzając w całej okolicy liczne szkody. Rosnąca w pobliżu Urzędu Gromadzkiego w **Szczawie Wyżnej 400-letnia topola runęła pod naporem siły wichru całym swym ciężarem na dach Urzędu Gromadzkiego.**

PAŃSTWOWY PLAN GOSPODARCZY
postulatem Kongresu inżynierów we Lwowie.

Kongres inżynierów odbyty we Lwowie, był pierwszą na szeroką skalę zakrojoną manifestacją naszego świata technicznego. Manifestacją ujawniającą stosunek kierowników naszego życia technicznego do **zasadniczych zagadnień gospodarczych.**

Uchwały zasadnicze, powzięte przez Kongres zasługują na baczną uwagę, jako wyraz przekonań i poglądów nie doktrynerów teoretycznych, **ale ludzi praktyki, stojących bezpośrednio u warsztatów życia gospodarczego.**

W swej uchwale zasadniczej Kongres inżynierów wskazał, że **naczelnym obowiązkiem całego świata technicznego jest dążenie do dźwignięcia Polski na wyższy poziom gospodarczy, zapewnienia jej istotnej suwerenności gospodarczej oraz najwyższej obronności.**

„Dla realizacji powyższych celów — głoszą uchwały Kongresu — powinien być stworzony **państwowy plan gospodarczy, uwzględniający oryginalne wartości polskiej gleby etnicznej".**

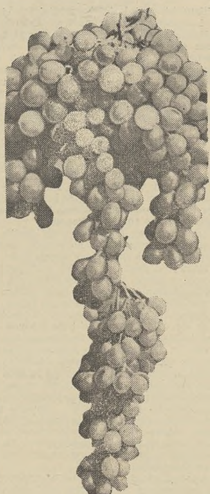
Ten właśnie punkt uchwał Kongresu inżynierów zasługuje na szczególną uwagę.

Potrzebę stworzenia dla Polski **państwowego planu gospodarczego wskazywali niejednokrotnie publicyści polscy.** W sferach hołdujących przestarzałym pojęciom gospodarczym temat ten wywołuje niemal zgrozę, kojarzony jest bowiem z rosyjskimi „pięciolatkami".

Ale i drugi nasz sąsiad, **Niemcy,** którym chyba niepodobna odmówić zmysłu praktycznego i umiejętności gospodarczych, weszły również zdecydowanie na **drogę planowej gospodarki państwowej.**

Uchwały Kongresu inżynierów polskich stawiają ten problem wobec opinii polskiej, uzależniając od jego spełnienia, zarówno pełne wyzwolenie sił twórczych narodu, jak i osiągnięcie takich celów, jak prawdziwa suwerenność gospodarcza i obronność Rzeczypospolitej.

Problem powinien być więc jak najwszechstronniej i jak najgłębiej rozważony.



Winogrona po 60 groszy
w Horodnicy powiatu horodeńskiego.

W gromadzie Horodnica odbyło się uroczyste Święto Winobrania powiatu horodeńskiego. Na uroczystość, która miała na celu **propagandę hodowli winorośli przez pokazanie pięknych rezultatów osiągniętych w Horodnicy, przybyło ze wszystkich gmin powiatu około 1.500 osób.**

Nabożeństwa celebrowane były przez miejscowego księdza proboszcza gr. kat. **Popowicza** i proboszcza rzym. kat. z Horodenki ks. kanonika **Sobejkę.** Po nabożeństwie u wejścia do winnicy zebrały się dzieci szkolne, organizacje społeczne, rolnicze, przedstawiciele gmin i wszyscy uczestnicy. Przybyłego wraz z małżonką starostę p. **Leona Rutkowskiego** powitał wójt gminy p. **Moszoro,** po czym nastąpiło wręczenie wieńca z winogron staroście.

Po poświęceniu plonów przez księży, przedefilowały zebrane organizacje i delegacje w barwnych strojach.

Na zakończenie p. Starosta w pięknym przemówieniu do zebranych **zachęcał do wykorzystania wszystkich nadających się terenów do zakładania winnic, które na całym terenie powiatu mają świetne warunki rozwoju, a piękne rezultaty osiągnięte w gromadzie Horodnica niechaj będą do tego zachętą.**

Po obejrzeniu winnic i plonów zebrani udali się nad malownicze brzegi Dniestru, gdzie odbyła się **wielka zabawa ludowa na pięknie urządzonym placu i trwała do wieczora przy dźwiękach dwóch orkiestr.**

Na placu zabawy zorganizowano punkt sprzedaży winogron, gdzie każdy z uczestników **mógł nabyć dowolną ilość winogron po 60 gr. za 1 kg. Należy zaznaczyć, że największa w po**wiecie winnica w Horodnicy, założona na gruntach gromadzkich przy pomocy i pod opieką Wydziału powiatowego, po trzech letniej uprawie **posiada w roku bieżącym 1.000 krzewów pięknie owocujących** i 200 winorośli dwu letnich. Zbiór tegoroczny wynosi **około 1.500 kg. winogron.**

Komitetowi urządzającemu obchód winobrania w osobach: pp. wicestarosty mgr. **Mariana Smolki,** agronoma powiatowego **Mirosława Gulbińskiego** i wójta gminy Horodenka **Władysława Moszorę** oraz instruktorom rolnym pp. **Hosowiczowi i Małeckiemu należy się podziękowanie za duży nakład pracy nad zorganizowaniem Winobrania.**



Starosta horodeński p. Rutkowski w towarzystwie wicestarosty mgr. Smolki i referenta bezpieczeństwa p. Ochmana, na uroczystości „Winobrania" w Horodnicy przyjmuje kwiaty od jednej z uczenic Szkoły powszechnej.

ZMIANY W ODDZIALE BANKU POLSKIEGO W TARNOPOLU.

Wicedyrektor Banku Polskiego w Tarnopolu p. Stanisław Czarnowski przeniesiony został na równorzędne stanowisko do Kołomyi. Wicedyrektorem Oddziału Banku Polskiego w Tarnopolu został mianowany p. Władysław Stüber z Łucka.



Defilada organizacyj rolniczych w czasie uroczystości „Winobrania" w Horodnicy, powiat Horodenka.

Ślęzaki w powiecie tarnobrzeskim.
25-lecie Kasy Stefczyka i poświęcenie »Domu Spółdzielczego«.
Postępy ruchu spółdzielczego na wsi.

Miłą uroczystość święciła w dniu 5 września br. **wieś Ślęzaki ad Dąbrowica w powiecie tarnobrzeskim, mianowicie obchód 25 - lecia działalności Kasy Stefczyka i uroczyste poświęcenie nowozbudowanego „Domu Spółdzielczego".**

O godzinie 10 uroczyste nabożeństwo odprawił ks. dziekan **A. Rybak,** założyciel Kasy, a kazanie okolicznościowe wygłosił ks. dziekan **A. Stępień.** Kościół miejscowy wewnątrz świeżo pomalowany staraniem ks. proboszcza **Roztockiego** z dobrowolnych ofiar parafian, wywarł na obecnych miłe wrażenie, uroczystej zaś sumie nie mało uroku dodał piękny, zgodny chór starszych chłopców i dziewcząt, które pod batutą ks. **W. Gąsiora** wykonały stosowne pieśni kościelne.

Po nabożeństwie zebrani udali się przed „Dom Spółdzielczy", przystrojony zielenią i kwieciem, gdzie na wzniesionej trybunie zajęli miejsca przedstawiciele władz i zaproszeni goście z p. starostą **Lenem** na czele. Związek Spółdzielni Rolniczych reprezentował rewident p. **St. Bogacz. Przełożony Zarządu Kasy p. Piotr Wilk inicjator budowy,** po przywitaniu reprezentantów władz i gości przedstawił **działalność Kasy** od czasów jej założenia oraz podał warunki w jakich dokonano **budowy „Domu Spółdzielczego".** Przy pomocy funduszów: gromady, Kasy Stefczyka i wszystkich miejscowych organizacyj udało się budowę w krótkim czasie doprowadzić do szczęśliwego końca przy czynnym poparciu ogółu mieszkańców w formie **bezpłatnej robocizny.**

Następnie odczytał telegramy i listy, jakie nadeszły od wielu osób i instytucyj z życzeniami. Aktu poświęcenia dokonał rodak ks. redaktor P. **Turbak** T. J., który następnie w słowach **porywających podniósł ważność takich placówek spółdzielczych dla ludu wiejskiego podkreślając zarazem, że tam tylko mają one możność rozwoju, gdzie celem jednostek kierujących jest nie osobisty interes, lecz dobro ogółu oparte na miłości bliźniego. Zachęcał do dalszej na tym polu pracy, gdyż tylko wspólny wysiłek zapewnić może niezależność gospodarczą i polepszyć dolę ludu wiejskiego.**



Ks. P. Turbak T. J. wygłasza okolicznościowe przemówienie we wsi Ślęzaki koło Dąbrowicy w powiecie tarnobrzeskim. Obok stoją: starosta mgr Len i poseł hr. Tarnowski.



Wielce zasłużony przełożony Zarządu Kasy Stefczyka we wsi Ślęzaki koło Dąbrowicy (powiat Tarnobrzeg) dyrektor p. Piotr Wilk przemawia na poświęceniu Domu Spółdzielczego, którego budowy był inicjatorem. Obok dyrektora Wilka stoją starosta powiatowy mgr Len i poseł hrabia Tarnowski.

Przemawiał następnie poseł **A. hr. Tarnowski** wznosząc na końcu przemówienia **okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, przez zebranych trzykrotnie z zapałem powtórzony** oraz p. starosta **mgr Len,** który wskazując, jakie każdy obywatel ma wobec Państwa obowiązki, przestrzegał przed siewcami zamętu i **wyraził uznanie dla inicjatora powstania tej pięknej placówki.**

Nastąpiło zkolei wbijanie gwoździ do tarczy pamiątkowej, a poranek, na który złożył się pięknie wykonany śpiew oraz odegranie przez miejscowy zespół aktorski dawnego **obrzędu rózgowin weselnych u Lasowiaków** zakończył podniosłą uroczystość. Poranek odbył się w nowej pięknie przystrojonej sali, mogącej pomieścić **zgórą 300 osób.**

W „Domu Spółdzielczym" znalazły pomieszczenie: Kasa Stefczyka, sklep Kółka Rolniczego i Koła Gospodyń Wiejskich oraz miejscowe organizacje kulturalno - oświatowe.

PEŁNA REHABILITACJA
dyr. Gończakowskiego.

Długoletni dyrektor Zakładu Czyszczenia Miasta p. **Gończakowski** objął ponownie swe stanowisko.

P. Gończakowski został zwolniony przez prezydenta Drojanowskiego, który wystąpił przeciw p. Gończakowskiemu z szeregiem zarzutów. Sprawa znalazła epilog przed Sądem, **wszystkie zarzuty okazały się bezpodstawne.**

Wobec pełnej rehabilitacji p. Gończakowskiego, objął on z powrotem stanowisko dyrektora Zakładu Czyszczenia Miasta.

Zwolnienie od obowiązku
ćwiczeń 10-minutowych.

Ministerstwo Oświaty stwierdziło, że 10-minutowe ćwiczenia gimnastyczne **dają często wyniki ujemne z powodu nieodpowiednich warunków w wielu szkołach powszechnych i średnich.** Zarządzono wobec tego, aby w bieżącym roku szkolnym ćwiczenia te prowadzone były tylko w tych szkołach, które takie warunki mają.

Równocześnie Ministerstwo Oświaty zleciło nauczycielstwu szkół wszystkich stopni i typów należyte przewietrzanie klas i pracowni w czasie zajęć szkolnych. Moment ten powinien być połączony z przerwą w pracy, umożliwiającą młodzieży swobodny odpoczynek i rozprostowanie całego ciała. **Nauczycielstwo winno pamiętać, że im młodsze dzieci w klasach i im bardziej niewygodne ławki, tym konieczniejsze są takie odpoczynki.**

Dom Strzelecki
w Lubieńcach.

W Lubieńcach, powiatu stryjskiego, odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę Domu Strzeleckiego.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz ze starostą p. **Harmatą** na czele. Licznie zjawili się przedstawiciele organizacyj społecznych z okolicznych wiosek. Prezes Zarządu powiatu Związku Strzeleckiego **mgr Tadeusz Pachorek podkreślił znaczenie i konieczność utrwalenia polskości na Kresach przez budowę domów ludowych.**

Aktu poświęcenia dokonał ksiądz proboszcz z Chromohorbu, który przemówił następnie do **strzelców, wskazując na potrzebę wspólnej pracy dla zbożnych celów.** P. starosta **Harmata** zamurował symboliczny akt fundacyjny, po czym po odśpiewaniu „Boże coś Polskę" i „Nie rzucim ziemi" zakończono uroczystość. Zaznaczyć należy, że prezes honorowy Z. S. prokurator **dr Henryk Wallisch,** pamiętając o pracy strzeleckiej na terenie Stryja przysłał depeszę gratulacyjną z życzeniami powodzenia i szybkiego dokończenia dzieła.

Kursy szybowcowe
w Czerwonym Kamieniu.

W Szkole Szybowcowej L. O. P. P. w **Czerwonym Kamieniu (stacja kolejowa Kulików - Mierzwica)** odbywają się obecnie w każdą niedzielę kursy treningowe dla pilotów kat. B. — Dnia 3 października b. r. rozpocznie się kurs dojazdowy szkolny. Uczestnicy kursu będą dojeżdżać do Czerwonego Kamienia w każdy dzień pogodny, o godz. 7.30 rano. Powrót z lotów o godz. 17. Cena biletu miesięcznego wynosi około 6 zł. Po ukończeniu kursu, kandydaci otrzymają dyplomy pilotów kat. B. Informacyj, dotyczących opłat kursowych, badań lekarskich i in. udziela Okręg Wojewódzki L. O. P. P. Lwów, Podleskiego 1. Telef. 285-00 i 285-05.

Mieszkania
dla akademików we Lwowie.

Lwowski Wojewódzki Komitet Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej zawiadamia, że posiada **jeszcze wolne miejsca w Domu Akademickim T. P. M. A. na rok szkolny 1937/38.** Pierwszeństwo mają nowo wstępujący na wyższe uczelnie. Podania na specjalnym druku przyjmuje i informacyj udziela Biuro Lw. Woj. Komitetu T. P. M. A., ul. Kraszewskiego 1. w godzinach od 10 do 12. Ze względu na wkrótce mający nastąpić przydział mieszkań należy śpieszyć się z przedkładaniem podań.

DALSZA POPRAWA STANU SANITARNEGO WOJEWÓDZTWA TARNOPOLSKIEGO.

W ostatnich kilku miesiącach na terenie województwa tarnopolskiego nastąpiła wybitna poprawa w stanie sanitarnym. Minimalną ilość wypadków po kilka tygodniowo zanotowano duru brzusznego, duru plamistego, płonicy i błonicy. Nasilenie gruźlicy było mniejsze niż na wiosnę, śmiertelność wskutek gruźlicy jest stosunkowo duża. W sierpniu wydarzyła się pewna ilość czerwonki przy małej śmiertelności.

Zebranie Rady Łowieckiej
w Buczaczu.

W Buczaczu odbyło się pod przewodnictwem łowczego powiatowego p. **Jana Wieczffińskiego** zebranie powiatowej Rady Łowieckiej, na które przybyli liczni myśliwi z całego powiatu. Po ożywionych obradach na tematy łowieckie wybrano kilka członków Rady, którzy dają gwarancję, że szlachetny sport myśliwski, przy sprzyjających terenach zyska w powiecie na stylu i żywotności.

Co słychać w Kozłowie?

Zakończenie półkolonii. — Z życia Strzelców. — Druga szkoła. — Wizytacja starosty. — Manifestacja na cześć Armii.

W Kozłowie odbyło się uroczyste zakończenie półkolonii letniej dla dzieci w wieku przedszkolnym. Półkolonia ta była zorganizowana staraniem Pow. Oddziału Kół Gospodyń Wiejskich i Zarządu Gminy Kozłów I, w której uczestniczyło około 80 dzieci. Z miejscowych czynników opiekowały się gorliwie półkolonią s. s. Służebniczki Najśw. Marii Panny i Komitet pod przewodnictwem miejscowego proboszcza ks. dziekana **Zawadeckiego,** p. dyrektorowej **Dąbrowskiej** i p. burmistrza **Longardta.** Kierownictwo półkolonii spoczywało w ręku doświadczonej w tym kierunku i miłującej dzieci Siostry **Julii.**

Zakończenie odbyło się w obecności członków Komitetu i rodziców, chętnie i z radością przypatrujących się popisom rozbawionej dziatwy.

Zdjęcie powyż przedstawia uczestników półkolonii w dniu jej zakończenia wraz z członkami Komitetu i kierowniczką Siostrą **Julią.**

W świetlicy Z. S. odbyło się zebranie Oddziału Z. S. w Kozłowie, które zaszczycili swą obecnością: komendant Powiatu Z. S. ppor. rez. **B. Kruczkowski** i kwatermistrz Powiatu Z. S. **inż. Leufer.** Ciekawą rzeczą było to, że na zebranie, oprócz członków, przybyła dość duża grupa młodzieży, nienależącej do żadnej organizacji, z której 26 dobrowolnie wpisało się na członków ćwiczących Z. S., co jest dowodem, że młodzież nasza rozumie znaczenie tej tak ważnej organizacji wojskowej i chętnie poświęca swe siły na kształcenie się w rzemiośle wojskowym, ażeby w przyszłości mogła zaszczytnie je złożyć na ołtarzu Ojczyzny.

Ze względu na odległość, jaką dzieci z **przysiółka Hrecajka** musiały przebywać do szkoły w Kozłowie i ze względu na warunki, w jakich znajdowała się miejscowa szkoła jedno-klasowa na Hrecajce, Zarząd gminy w Kozłowie pomyślał o wybudowaniu nowej szkoły na Hrecajce, aby usunąć wszystkie trudności i umożliwić dzieciom pobieranie nauki języka ojczystego we własnej szkole.

Dziś budowa w szybkim tempie postępuje naprzód. W najbliższym miesiącu nowa szkoła powinna stanąć pod dachem. Budową bardzo intensywnie zajmuje się dyrektor szkoły w Kozłowie p. **Dąbrowski,** któremu gorliwie pomaga Komitet Budowy pod przewodnictwem ks. dziekana Zawadeckiego i burmistrza p. Longardta.

Wizytację Kozłowa przeprowadził starosta tarnopolski p. **Adamski** w towarzystwie referenta p. **Kuderewicza.** Pan Starosta zapoznawał się z potrzebami miasteczka, interesował się budową dróg, projektem budowy Domu Ludowego, uporządkowaniem rynku i wprowadzeniem światła elektrycznego, przy czym przyrzekł swoją pomoc w ważnych dla Kozłowa potrzebach.

Przez Kozłów przemaszerował także pułk piechoty, wracający z manewrów. Ludność tłumnie zebrana na gościńcu obok kościoła witała wspaniale naszych żołnierzy, obrzucając ich kwiatami i wznosząc okrzyki na cześć armii, które przez cały czas przemarszu oddziałów nie ustawały. Bardzo pięknie powitały dowódcę pułku **dwie małe dziewczynki.** Po tradycyjnym wręczeniu p. Dowódcy chleba i soli przez ks. dziekana Zawadeckiego i burmistrza p. Longardta, dziewczynki wygłosiły powitalne wierszyki, kończąc słowami: **„Niech nam żyją nasze żołnierzyki“**!— po czym wręczyły p. Dowódcy dwa duże bukiety kwiatów. Podczas przemarszu pułku przez cały czas przygrywała miejscowa orkiestra straży pożarnej, co pułk przyjął z nadzwyczajną radością.

Ta malutka manifestacja na cześć armii świadczy, że miłość do żołnierza polskiego istnieje nie tylko tam, gdzie on stale kwateruje, nie tylko w garnizonie, ale i tam, gdzie jego nie widzą, gdzie go znają li tylko ze słyszenia.

Włodzimierz Pałamar.

Profesor dr Bartel

odpiera fałszywe informacje.

Do Lwowa powrócił po kilkutygodniowej nieobecności b. premier **prof. dr Bartel,** który przeprowadził dłuższą kurację w Karlovych Varach. Po powrocie do Lwowa prof. Bartel dowiedział się, że w prasie żydowskiej **podano wiadomość o kilkudniowym pobycie prof. Bartla w Morawskiej Ostrawie, dając do zrozumienia, że rozmawiał tam z p. Witosem.**

W rozmowie z przedstawicielem Agencji **WSCHÓD** prof. **Bartel** stwierdził, że przez kilka tygodni przebywał ciężko chory w Karlovych Varach i był dwukrotnie w Berlinie przed i po kuracji w sprawach wydawniczych, a **w Morawskiej Ostrawie wogóle nie był. Prof. Bartel dał wyraz głębokiemu oburzeniu z powodu fałszywych informacyj, które zmierzają do siania zamętu i tendencyjnie fałszywie orientują opinię publiczną.**

Powoływanie się w artykule, że „prof. Bartel, który jest zaprzyjaźniony z najwyższymi czynnikami zainteresował się sprawami chłopskimi“ jest również — zdaniem prof. Bartla — łącznie z rzekomym jego pobytem w Morawskiej Ostrawie **próbą karygodnego wciągania najwyższych czynników w niesprawdzone, tendencyjne i fałszywe informacje prasowe, wprowadzające w błąd szeroki ogół.**

Pułk. dypl. s. s. WŁADYSŁAW PIENIĄŻEK

„REZERWA“

czynnikiem pewności, zaufania i mocy.

Każdego rodzaju „rezerwą“ czy to: kilka postronków, koło i dyszel, które przezorny woźnica zabiera z sobą w drogę, czy żywność, którą troskliwa i przewidująca gospodyni chowa na zapas, czy fundusze rezerwowe, które banki posiadać muszą — **jest w każdym wypadku czynnikiem spokoju, pewności, bezpieczeństwa i zaufania.**

Zawiedzie jednak wszelka rezerwa, jeśli one postronki nie będą ze zdrowych, mocnych skręcone włókien, jeśli owa żywność, chowana na zapas, ulegnie zepsuciu, jeśli rezerwę banku stanowić będą kwitki jego dłużników,

jeśli krocie rezerwistów w armii rezerwowej Państwa zatracą w cywilu żołnierską zaprawę ducha, sprawności fizycznej i wyszkolenia wojskowego.

A sprawności te zatracić dziś łatwo. Dlaczego?

Przed wojną światową, czynna służba w wojsku trwała 3 lata a jedynym uzbrojeniem żołnierza był wówczas karabin z bagnetem. Dopiero krótko przed wojną wprowadzono w wojsku austriackim karabiny maszynowe i to w nielicznej ilości w pułkach.

A dziś? Karabin powtarzalny z bagnetem, ręczny karabin maszynowy, ciężki karabin maszynowy, moździeż, granatnik, artyleryjskie działo, działko piechoty, granat zaczepny i obronny, maska gazowa, rakiety i świece dymotwórcze — oto długa seria różnych narzędzi ogniowych i sprzętu wojennego w wojsku, które poznać, nimi władać i w boju rozumnie użyć — nauczyć się musi dzisiejszy żołnierz w czasie 18-miesięcznej służby w wojsku. A dodać trzeba tu jeszcze i dalsze działy nauczania, jak wychowanie obywatelskie, pisanie, czytanie i rachowanie, sport wszelaki, wiadomości z dziedziny O. P. L. i O. P. gaz i tp.

Widzimy więc, że w dobie obecnej, przy tak rozległym zakresie wyszkolenia wojskowego i skrócenia czynnej służby w wojsku, rezerwista może w cywilu wiele rzeczy zapomnieć i stopień swego wyszkolenia obniżyć.

Toteż zrozumieli ten stan rzeczy zarówno założyciele Związków Rezerwy, jak i naczelne władze wojskowe, dzięki czemu istnieją dziś na całym obszarze Państwa ogniwa Związku Rezerwistów, których zadaniem — przy stałej łączności z wojskiem — **jest utrzymanie na odpowiednim poziomie gotowości bojowej rezerwistów.** W ten oto sposób zapewnione zostały rezerwistom możliwości treningu wojskowego i utrzymanie się w stałej formie żołnierskiej.

Intencje władz wojskowych i związkowych zrozumieli też prawi, swego powołania pomni obywatele - rezerwiści, w dowód czego olbrzymie ich zastępy są już zrzeszone w Związku Rezerwistów. **Nie zrozumieli ich jednak wszyscy rezerwiści i ogół społeczeństwa.**

Chociaż w życiu rodzinnym i w życiu państwowym składamy na każdym kroku dowody pełnej świadomości rezerw i w tejże świadomości składamy ofiarnie datki pieniężne i sprzęt na Fundusz Obrony Narodowej, zrozumiejmy zarazem i uświadomijmy sobie wszyscy, że **wynik rzetelnej i ofiarnej pracy** w Związku Rezerwistów nie mniej cenne stanowią fundusze niż to złoto i stal, składane na Fundusz Obrony Narodowej.

Złoto i stal Funduszu Obrony Narodowej i wysoki poziom gotowości bojowej milionów rezerwistów, to dopiero pełnowartościowa rezerwa obrony Państwa, jako czynnik jego bezpieczeństwa, zaufania i mocy.

KURS

samarytańsko - pożarniczy w Buczaczu.

Z Buczacza piszą do „Wschodu“:

W Buczaczu odbyła się uroczystość zakończenia kursu samarytańsko - pożarniczego, zorganizowanego w Obozie L. O. P. P. przez Okręg Wojewódzki Związku Straży pożarnych **dla kierowniczek oddziałów samarytańskich z województwa tarnopolskiego i stanisławowskiego.**

Na uroczystość powyższą przybyli: radca województwa **Pichurski** z Tarnopola, radca **mgr Piątek** ze Stanisławowa, inspektorzy wojewódzcy pożarnictwa z Tarnopola, Lwowa i Stanisławowa, delegaci miejscowych władz z wicestarostą **mgr Józefem Lewartowskim** i sekretarzem Rady pow. **A. Rudnickim** na czele, oraz liczne

Frekwentantki Kursu samarytańsko - pożarniczego w Buczaczu. U góry — na lekcji O. P. L. G.; u dołu — w życiu obozowym w porze obiadowej.

reprezentacje oddziałów straży pożarnej z całego powiatu. Na uroczystość złożyły się **popisy frekwentantek z zakresu pożarnictwa i służby samarytańskiej, podczas których zebrani podziwiali znakomite wyszkolenie samarytanek.**

Szczególnie efektownie wypadły produkcje zespołów frekwentantek przy ognisku, gdzie pod kierownictwem reżysera p. **Orwicza** samarytanki wykonały kilka pięknych obrazów choreograficznych, przeplatanych harmonijnym śpiewem. Uroczystość zakończyły przemówienia radcy mgr. **Piątka** i radcy **Pichurskiego,** po czym nastąpiło **rozdanie dyplomów, które uzyskało 76 frekwentantek.** Szczere uznanie należy się referentce wojewódzkiej służby samarytańskiej p. **Jadwidze Łabaziewiczównej,** która z starannie dobranym gronem wykładowców prowadziła kurs ofiarnie i sprężyście.

S.

Polskie Linie Lotnicze „Lot”

ROZKŁAD LOTÓW

ważny od dn. 3. X. 1937 do dn. 26. III. 1938 r.

LWÓW — WARSZAWA — LWÓW

Codziennie i w niedzielę

8.30	o.	LWÓW	p.	15.05
10.05	p.	WARSZAWA	o.	13.30

WARSZAWA - PALESTYNA - WARSZAWA

Czas lokalny

Czwartek	8.30	o.	WARSZAWA	p.	13.15	Środa
„	10.05	p.	LWÓW	o.	11.40	„
„	10.25	o.	LWÓW	p.	11.20	„
„	12.35	p.	CERNAUTI	o.	11.10	„
„	12.55	o.	CERNAUTI	p.	10.50	„
„	14.50	p.	BUKARESZT	o.	8.55	„
Piątek	9.30	o.	BUKARESZT	p.	14.40	Wtorek
„	11.05	p.	SOFIA	o.	13.05	„
„	11.25	o.	SOFIA	p.	12.45	„
„	12.55	p.	THESSALONIKI	o.	11.15	„
„	13.15	o.	THESSALONIKI	p.	10.55	„
„	14.40	p.	ATHENY	o.	9.30	„
Sobota	9.00	o.	ATHENY	p.	15.00	Poniedziałek
„		p.x	RODOS	o.x		„
„		o.x	RODOS	p.x		„
„	15.00	p.	LYDDA	o.	9.00	„

Uwaga: x na Rodosie lądowanie warunkowe, — o odlot, — p przylot.

35-letni Jubileusz Straży Pożarnej w Zboiskach pod Lwowem.

W niedzielę dnia 3 października b. r. Ochotnicza Straż Pożarna w Zboiskach obok Lwowa obchodzi 35-letni jubileusz swego istnienia. Na program tej uroczystości złożą się: pobudka, raport przybyłych Straży Pożarnych, nabożeństwo w miejscowym kościele, poświęcenie proporca, zawody Oddziałów Straży Pożarnych II-go Rejonu powiatu lwowskiego, defilada, uroczysta Akademia w sali Domu Strażackiego i zabawa taneczna, która odbędzie się wieczorem w Domu Strażackim.

Z okazji tego jubileuszu Ochotnicza Straż Pożarna w Zboiskach wydała ciekawą Jednodniówkę, bogato ilustrowaną.

10 - LECIE KATOLICKIEGO STOWARZYSZENIA MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ W STANISŁAWOWIE.

W Stanisławowie odbyła się uroczystość 10-lecia istnienia Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej. Nabożeństwo odprawił ks. prałat Bilczewski, po czym nastąpiło zebranie członkiń w świetlicy. Ks. prałat Bilczewski podkreślił zasługi Stowarzyszenia w pracy oświatowo społecznej w minionym 10-leciu.

Licytacja zastawów

W AKCYJNYM BANKU HIPOTECZNYM WE LWOWIE

odbędzie się 25 października 1937 r. Przedmiotem licytacji będą zastawy ze złota, srebra i szlachetnych kamieni do Nr. 99197. Celem uniknięcia kosztów cechowania należy wykupno lub prolongatę załatwić najpóźniej do dnia 12 października 1937 r.

Z manewrów pomorskich.



Z okazji zakończenia manewrów pomorskich odbyła się **defilada poszczególnych jednostek armii przed naczelnym wodzem Marszałkiem Edwardem Śmigłym Rydzem.** Zdjęcie przedstawia fragment z defilady czołgów.



Defilada artylerii najcięższej przed Marszałkiem Śmigłym Rydzem.

Wojsko buduje szkołę - pomnik.

W Kończakach nowych koło Stanisławowa odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę szkoły i domu ludowego. Szkoła będzie zbudowana z funduszów, **ofiarowanych przez oficerów, podoficerów i żołnierzy pułku piechoty,** którzy w ten sposób pragną uczcić pamięć poległych w bojach żołnierzy tego pułku. Budynek ten będzie mieścił w sobie także Dom ludowy.

Filia Państwowego Zakładu Higieny w Stanisławowie.

Wkrótce uruchomiona będzie Filia Państwowego Zakładu Higieny w Stanisławowie. **Województwo stanisławowskie posiada wciąż aktualne problemy chorób zakaźnych,** co spowodowało uruchomienie tego Zakładu, który będzie również działać na województwo tarnopolskie. Filia stanisławowska **wyposażona jest w trzy działy:** bakteriologiczny, mający zadanie walczyć z chorobami zakaźnymi, wodny i badań przedmiotów codziennego użytku.

Dział wodny będzie się zajmował **badaniem wody użytkowej, pod względem jej zdatności bakteriologicznej i chemicznej.** Stan studzien na terenie województwa stanisławowskiego pozostawia wiele jeszcze do życzenia, a brak w mieście wody z wodociągu zmusza mieszkańców do korzystania ze studzien, wody nie zawsze odpowiedniej. **Badanie przedmiotów użytku co do ich zafałszowania i zepsucia położy kres nieuczciwej spekulacji.**

W październiku odbędzie się w Stanisławowie Zjazd lekarzy powiatowych województwa stanisławowskiego, a równocześnie nastąpi oficjalne otwarcie Państwowego Zakładu Higieny.

BUDOWA NOWYCH DRÓG W POWIECIE RZESZOWSKIM.

W związku z uprzemysłowieniem Rzeszowa i okolicy, Wydział Powiatowy w Rzeszowie przeprowadził w bieżącym roku szereg prac około polepszenia komunikacji kołowej Rzeszowa i okolicy. Przede wszystkim przeprowadzono gruntowną konserwację dróg w powiecie, wybudowano kilka odcinków nowych dróg, skracających odległość poszczególnych miasteczek z Rzeszowem oraz odbudowano kilka mostów. W szczególności wybudowano odcinki dróg na terenie Małówki, Baryczki, Połomji, Błażowej i Piątkowej, oraz odbudowano mosty w Zwięczycy, Żyznowej i Strzyżowie, gdzie przystąpić się ma obecnie do budowy nowego mostu żel.-betowego. Ponadto poszczególne gromady w powiecie przeprowadzają pod nadzorem Wydziału Powiatowego remont dróg na swym terenie.

Nowy Dom Strzelecki w powiecie radziechowskim.

Związek Strzelecki należy do tych organizacyj na terenie Małopolski wschodniej, która może najskuteczniej i z największym pożytkiem pracuje tutaj dla swych celów: przetworzenie psychiki polskiej na idealny typ żołnierza - obywatela oraz utrzymania i rozszerzenia polskiego dorobku tak kulturalnego, jak i materialnego tej prastarej ziemi polskiej. Działalność Z. S. dociera obecnie do najdalszych, najbardziej zapomnianych ośrodków życia polskiego na zapadłej prowincji, **gdzie umacnia, pokrzepia i wraca dla polskości tych, którzy dzisiaj po polsku nawet mówić zapomnieli.**

Pięknym przykładem tej pracy na kresach jest ostatnio powstanie **Domu Strzeleckiego we wsi Bebechy (28 km. od Radziechowa),** którego uroczyste poświęcenie odbyło się niedawno. Gromada ofiarowała obszerny, piękny plac, zarówno pod budowę, jak i dla ćwiczeń strzelców, materiał otrzymano od hr. Rzyszczewskiej, pieniądze zdobyto ze składek publicznych, robociznę dali miejscowi strzelcy z komendantem Z. S. p. **Adamem Stachowskim,** kierownikiem szkoły w **Batijowie** na czele. Nad wykonaniem całości czuwał jako inicjator i niezmordowany kierownik prezes miejscowego Z. S. p. **Józef Piotrowski.**

Samo poświęcenie było pięknym świętem narodowym dla całej polskiej okolicznej ludności, która **zgromadziła się tłumnie w ilości ponad tysiąc osób.** Poza tym byli obecni przedstawiciele władz w osobie starosty z Radziechowa p. **Michalskiego,** naczelnika sądu z Łopatyna, komendanta P. W. **por. Skwary,** władze pow. Z. S. w osobach prezesa **Tobiasza** i komendanta majora w s. s. **Andrzejewskiego,** delegata kom. Z. S. Okr. VI., przedstawiciele ziemiaństwa, kierownictwo szkół, ochotnicza straż pożarna i in. Aktu poświęcenia, poprzedzonego nabożeństwem u stóp ołtarza M. Boskiej, dokonał **ks. Byra,** proboszcz z Łopatyna, który następnie przemówił do zebranych nawołując do zbożnej pracy dla dobra Ojczyzny. Z kolei p. starosta Michalski w pięknych słowach przedstawił **konieczność zgody i jednoczenia się,** bez której tu na kresach żadna działalność udać się nie może. Przemówienia wygłosili jeszcze p. **Adam Stachowski** i delegat Okręgu. Orkiestry Z. S. z Łopatyna i Szczurowic odegrały Hymn państwowy, Pierwszą Brygadę i Strzelecki hymn organizacyjny.

Na zakończenie odbyła się zabawa ludowa.

Trzeba dodać, że nowo zbudowany Dom Strzelecki, który otrzymał nazwę swego **patrona Marszałka Śmigłego Rydza, jest okazałym budynkiem, zawierającym obszerną salę na kilkaset osób, piękną scenę, świetlicę i doskonale już prosperujący udziałowy sklep spółdzielczy.** Na jednej ze ścian charakterystyczny a tak wiele znaczący napis: **„Mów po polsku. — Mowa ojczysta jest największym skarbem narodu".**

Podkreślamy również, że okolica znana jest z ofiarnej pracy społecznej, jeżeli wymienimy tylko rodzinę pp. Stachowskich, której wszyscy członkowie ukazują wybitną działalność patriotyczną. **Miejscowy zaś oddział Z. S. cieszy się opinią jednego z najlepszych w powiecie.**

Takie fakty, jak powstanie nowej polskiej placówki kulturalnej w powiecie rzadziechowskim, która stanie się ośrodkiem działania dla naszej kultury i dla podciągnięcia Polski wzwyż, natchnąć nas mogą najlepszą nadzieją na przyszłość.

Ten skromny może, ale tak ważny dla tamtejszych stosunków czyn ofiarnego ducha obywatelskiego, oby znalazł jaknajwięcej naśladowców.



1) Dom Strzelecki im. Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza w Bebechach, powiat Radziechów. 2) Oddział Związku Strzeleckiego w Bebechach, powiat Radziechów.

ZAOSTRZONA KONTROLA NAD OSUSZANIEM NOWYCH BUDYNKÓW.

Zachodzą niejednokrotnie wypadki oddawania do zamieszkania budynków w stanie wilgotnym w zbyt krótkim czasie po ich wykonaniu, co świadczy o tym, iż nie zawsze są przestrzegane przepisy, mające na celu należyte osuszenie budynku przed jego odaniem do użytkowania.

W związku z tym Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło wszystkim wojewodom, przewodniczącym wydziałów powiatowych i prezydentom miast zwracać uwagę na konieczność ścisłego stosowania przepisów ustawy o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli, a w szczególności na przepis, ustalający, iż właściwa władza budowlana może odmówić pozwolenia na użytkowanie budynku mieszkalnego w wypadku, gdy stwierdzone zostanie, że nowowzniesiony budynek wykazuje taki stopień wilgotności, który może być szkodliwy dla zdrowia ludzkiego.

Miodobory.
Atrakcja Podola.

Na południe od linii kolejowej Tarnopol — Podwołoczyska zaczyna się najpiękniejsza partia masywu miodoborskiego. Na przestrzeni 40 km. do przełomu Zbrucza ciągnie się zwarty wał szczytów i garbów fantastycznych kształtów, pokrytych po stronie północno - zachodniej lasami, które u samego przełomu tworzą t. zw. puszczę kręciłowską.

Puszcza kręciłowska, osiedle Kręciłów, leżące w niezwykle głębokim jarze Zbrucza oraz przełom Zbrucza stanowią fenomen w monotonnym gdzieindziej krajobrazie podolskim.

Wycieczka w te strony, zwłaszcza w lecie, przedstawia dla turysty niezwykłą atrakcję. Wędrowiec po osiągnięciu szczytu, na widok na przestrzenie dalekie płaskiej równiny, ścielącej się u podnóża Miodoborów. Zbrucz wbrew swoim zwyczajom płynie tutaj drogą najkrótszą i dziwnie się zwęża, jakby chciał całym naporem swych wód za jednym zamachem usunąć tamę pasma miodoborskiego. Bezkresne morze złotej pszenicy, urozmaicone wyspami hreczki pociąga oko swym upartym, ciągnącym się w nieskończoność falowaniem rytmicznym. Niegdyś musiało tak samo falować pramorze tropikalne zanim zniknęło, by zostawić miejsce dla pól uprawnych złoto - pszenicznych.

Przestrzenie uprawne wspinają się wysoko na **stoki Miodoborów.** Wyżej — pastwiska soczyste z resztkami flory stepowej z okresu polodowcowego. Puszcza pokrywa grzbiet pasma koralowego. Drzewa liściaste, buki i dęby odwieczne w swym wyścigu o panowanie wierzchołkiem nad puszczą nie mają, zda się, granic. **Nazwę Miodoborów podtrzymują sędziwe lipy, które miodowym zapachem swego kwiecia ściągają roje pszczół pracowitych. Wśród puszczy, w skale wykuta wtuliła się pustelnia.** Tradycja głosi, że ją wybudował „święty człowiek" przed z górą 120 laty. Kto zacz ów pustelnik był i co go skłoniło do pokuty o tym wieść gminna milczy. **Pustelnia składa się z celi i kaplicy oraz szeregu nisz, w których nieznany artysta - pustelnik wykuł posążne postacie Chrystusa w Grobie i Świętych Pańskich**

Ząb czasu nie oszczędził nawet Świętych...

Poniżej skały, w której mieści się pustelnia, leży t. zw. ślepy jar — pozostałość **po dawnym łożysku Zbrucza.**

Na krawędzi jaru widoczne są ślady **grodziska przedhistorycznego w postaci wałów,** o których zbudowanie trudno posądzić przemyślną poza tym niejednokrotnie naturę. Napotyka się w tym miejscu inne znowu ślady, które wskazują na istnienie w czasach późniejszych warownej stanicy czy zamku. **Romantyczna historia zapasów rycerstwa polskiego z pohańcem i niezwykła ilość zamków na Podolu daje podstawę do przypuszczenia, że i tu musiał być zamek.** Niezliczone zawieruchy wojenne, które przelewały się z całą srogością po mlekiem i miodem płynącej krainie podolskiej, zmiotły warownię wraz z jej historią, pozostawiając jedynie wśród ludu klechdv o szrankach przy świetle księżyca duchów poległych wojowników...

Tradycję Mohortów utrzymuje straż korpusu Ochrony Pogranicza, wiecznie czujna, zawsze gotowa.

Na tle puszczy odbija się kontrastowo sympatyczny jednopiętrowy budynek schroniska szkoły, własność Podolskiego Towarzystwa Turystyczno Krajoznawczego. Schronisko posiadające 20 łóżek służy jednocześnie jako **szkoła powszechna i dom ludowy dla miejscowej ludności polskiej. Jest ono wyposażone we wszelkie urządzenia niezbędne dla turysty. Stanowi przybytek polskości na rubieży, nowoczesny kresowy zamek obronny...**

Mgr J. Z.

CENA PRENUMERATY wraz z przesyłką pocztową: miesięczna zł. **0.60**, kwartalna zł. **1.80**, półroczna zł. **3.60.** — Konto P. K. O. **506.350.**
CENY OGŁOSZEŃ: Za jeden wiersz milimetrowy przez szerokość jednej szpalty (70 mm) na pierwszej stronie **1** zł., na dalszych stronach **80** groszy.
Cała pierwsza strona — **1.100** zł., następne strony **800** zł. Zastrzeżone miejsce 50% drożej.

Redaktor: Stanisław Zachariasiewicz. Wydawca: Prasowa Agencja Informacyjna WSCHÓD. Nowa Drukarnia Lwowska, Lwów, Akademicka 16, tel. 217-98.